

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za miesiąc wrzesień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. „Przewodnikiem“ za miesiąc wrzesień w miejscu 1 zł. 30 ct, pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował c. i k. podoficera rachunkowego I. klasy Jana Wład-

ysława Troczyńskiego c. k. kancelistą policyjnym w etacie Dyrekcyi policyi w Krakowie.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządza w dle tutejszego edyktu z 31 sierpnia b. r. l. 75.874, ogłoszonego w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ z 7 września 1897 nr. 204 na 23 i 24 września b. r. komisya obchodowa i rozprawa ekspropriacyjna dla projektowanej przez przedsiębiorcę budowy J. Judkiewicza w Krakowie części kolei lokalnej Kraków-Koemyrzów od klm. 1:1 do klm. 2:6 nie odbędzie się w tych dniach, a nowy termin dla tej komisji zostanie później do powszechnej wiadomości podany.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte wraz z planami, wyłożono stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w magistracie w Krakowie, w urzędzie gminnym w Piaskach i w kancelaryi obszaru dworskiego w Piaskach przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 11 września 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, LXXXIV i LXXXV zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt LXXXIV zawiera:

Nr. 215. Rozporządzenie Ministerstw skarbu, handlu i rolnictwa z dnia 22 sierpnia b. r., w sprawie dowozu soli nawozowych na cele rolnicze.

Nr. 216. Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z Ministerstwem wyznań i oświaty z dnia 10 września b. r., zawierające nowe przepisy służbowe dla akuserek.

Zeszyt LXXXV zawiera:
Nr. 217. Patent cesarski z dnia 9 września b. r., w sprawie zwołania Rady państwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 września.

Nie troszcząc się zgoda o to, co myśli sobie Europa o ustalaniu się rządów angielskich w Egipcie, — Anglia, zadowolona, że uwaga prasy europejskiej zajęta jest nieustannie czem innym, z energią prowadzi dalej wyprawę egipską, podjętą na zdobycie Sudanu. Podczas zaś, gdy w Indjach piętrzą się trudności, tu, nad Nilem, wiedzie się Anglikiem wybornie i w zwyczajnym pochodzie posuwają się coraz dalej po drodze, która przed kilkunastu laty zawiodła generała Gordona na tragiczną śmierć do Chartumu. W parę tygodni po zdobyciu ważnej pozycyi Abu Hamed, którą z orężem w rękę wydarto broniącym się rozpaczliwie derwiszom, obecnie anglo-egipski korpus ekspedycyjny zabrał jeszcze ważniejszą pozycję: Berber, a to bez użycia broni. Derwisze opuścili Berber bez boju.

Niedawno jeszcze kalif Omdurman miał zamiar bronić Berberu, wydał bowiem jednemu ze swych dowódców, Osman Digma, który czuwał na nad wschodnią granicą Sudanu, rozkaz, aby w tych okolicach zgromadził znaczne siły. Tymczasem przyszedł upadek pozycyi Abu Hamed, a fakt ten oddziałal przynębiająco na wszystkich derwiszów i wskutek tego zapewne nastąpiła zmiana rozkazów: podkomendni kalifa Sudanu otrzymali polecenie wszystkie swe zastępy ściągnąć pospiesznie w kierunku Metemneh, mniej więcej w połowie drogi między Berberem a Omdur-

man, a nieco na północ od Chartum. Tam też Osman Digma połączył się ma z emirem Mahmudem i tam prawdopodobnie otoczył swój obóz wałami usypanymi z ziemi. Anglo-egipskim wojskom stoi jednak teraz otworem droga wodna z Abu Hamed do Berberu oraz stara droga handlowa, wiedząca do Berberu z Suakim. Prócz tego Anglicy mogą obecnie o wiele łatwiej wykonać plan ponownego zajęcia i obsadzenia Kassali, a to nawet jeszcze w tym roku, stosownie do układów ich z Włochami. — Co się zaś tyczy Berberu, to dzięki położeniu swemu nad Nilem, ma on ogromne znaczenie handlowe, zarówno jako stacya, przez którą okręty płynące po Nilu muszą przechodzić, oraz jako miejsce do ładowania na okręty towarów Sudanu, i jako rynek zbytu dla artykułów europejskich, które drogą na Egipt lub przez morze Czerwone dostają się tędy do krajów, położonych nad górnym biegiem Nilu. Według dawnych opisów, zapewne i teraz jeszcze posiadających pełną wartość wierności, leży Berber na prawym brzegu „świętej rzeki“, a wskutek rozległych ogrodów zajmuje stosunkowo znaczną przestrzeń. Podobnie jednak, jak wszystkie inne miasta nubijskie, odznacza się przedewszystkiem nieporządkiem, i zabudowany jest nędznymi domami. W ogrodach za to rosną przepyszne drzewa granatów, fig i daktyłów, — banany i sykomory.

Sirdar armii egipskiej, Kiczener-basza, naucezony doświadczeniem poprzedników, posuwa się zaś naprzód nader ostrożnie i stara się zawsze zapewnić sobie odwrót, oraz ułatwić komunikację z Egiptem i z zajętemi poprzednio prowincjami Sudanu. W tym celu chce on także zbudować strategiczną koleję z Wady Halfa do Abu Hamed; na przestrzeni jakich 200 kilometrów jest to koleję już gotowa, a doprowadzenie jej do samego Abu Hamed zajmie jeszcze kilka tygodni. Koleję ta skróci drogę o cały wielki zakręt, który tu robi Nil a w którym prąd rzeki powstrzymują nadto kata-

BŁAZEN

NOVELLA.

(Dokończenie).

Długa upłynęła chwila zanim „la belle Clotilde“ ochłonęła z gniewu, rozbitego o pogardliwe milczenie pajaca, i przystąpiła ponownie do ataku.

— Dżek! Dżek! — powtarzała, zniżając głos do szeptu, do pokornej prośby.

— Posłuchaj mnie!... Nie przybieraj tych nieznośnych min, proszę cię. Potrzebuję tej kwoty koniecznie.

Wreszcie pajac poruszył się. Nie podnosząc głowy, wyciągnął z posłania kucyka długą słomę i wtoczywszy ją pomiędzy zęby, szepnął bardzo cicho:

— Dla niego...?

— To cię nie obchodzi. No, zresztą... jeżeli chcesz wiedzieć, a więc tak. W ostatnich dniach szczęście mu nie sprzyjało i potrzebuje kilku franków, aby się odegrać... Zaprosi cię potem na kolację.

Za całą odpowiedź Dżek potrząsał głową przecząco.

— Wyobraź sobie zatem — rzekła — że to są dla mnie te pieniądze. Mniejsza o to, jak ich użyję. Dość, że oddam ci wszystko razem...!

On poruszył znowu peruką.

— Nie chcesz, abym ci oddawała?... Tam lepiej. Ale słuchaj, Dżek, nie bądź tak okropnie nudnym!...

Znowu kraw zaczęła igrać w jej żyłach i z widocznym wysiłkiem panowała nad sobą.

— Możesz mnie dziś zaprosić na kolację — rzekła po namyśle, lecz błazen milczał, a peruka jego mówiła ruchem: nie.

Zastanowiła się.
— Nie chcesz?... — szepnęła ze zdziwieniem.

Przysiadła do nóg jego i, kładąc mu rękę na kolanie, mówiła prosząco:

— Nie bądź taki głupi, Dżek! Wiesz przecież, że... cię lubię, byłeś tylko nie był taki nudny. Daj mi, pożycz mi trzy luidory a po przedstawieniu...!

Teraz dopiero błazen wznosił na nią oczy, bardzo spokojne i wyraziste. Wyjawszy z ust słomkę, złamał ją i odrzucił flegmatycznym, niedbałym ruchem, potem zsunął jej rękę z kolana i sięgnął do kieszeni.

Wysypał jej na dłoń złoto z skórzanego woreczka i dodał obojętnie:

— Tu masz. Teraz idź!...

— Po przedstawieniu...!

— Idź! Powiedziałem: idź!... — wycedził szeptem z ą, która chciała rozszarżyć okowy panowania nad sobą, lecz zablyszawszy, przygasła stłumiona.

Piękna Klotylda oddaliła się zwolna lecz u wyjścia przystanąwszy, zwróciła się jeszcze do niego.

— Dżek!... Dżek!?

Próżno czekała słowa.

Wzruszywszy ramionami pogardliwie,

znikła.

Tymczasem Dżek siedział nieruchomy, aż dopiero ocknął go z zadumy Fifi, który wyciągnął kark ku niemu, usiłował pochwyć go zębami za rękaw.

— Fifi! Come along! — zawołał błazen.

A konik parsknął raz i drugi, trącąc nozdrzami o poręcz. Wypuszczony z ogrodzenia, podszedł ku swemu panu, kiwając łebkiem jak na widoku i, wsunawszy się poufale pomiędzy kolana Dżeka, ułożył czarny pysk na jego ramieniu i przymrużył lśniącego ślepie.

Blask żywej radości oblał twarz pajaca, radości, jaką odczuwa matka na widok wyciągającego do niej rączki dziecka, i ramiona jego opłoty kark kuca z czułością.

— Dear Fifi! Pieszczoch mój jedyny...!

Głos mu się urwał. Przytulił twarz do łba konińskiego, znowu coś szeptał, okrywał nozdrza jego gorącymi pocałunkami, a Fifi strzygł uszami, jakby chcąc zrozumieć słowa przyjaciela i wachlował miarowo długim, pięknym ogonem.

Długo błazen i koń jedną tworzyli grupę.

W cyrku zaś „la belle Clotilde“ jeździła wyższą szkołę na prześlicznym trakeńskim ogierze, dzieląc z nim oklaski grona oficerów, którzy zdawali się tu pełnić służbę, stojąc wzdłuż wjazdu w jednym szeregu z masztalierzami. Dominującą figurą między nimi był znajomy Klotylda — szeszupły, wysoki porucznik z monokłem w oku i wielkiem zadowoleniem na twarzy.

Był on w sferze cyrkowej dobrze znaną i popularną osobistością. Nikt bowiem nie wielbił goręcej sztuk akrobatycznych, nikt nie oddał wspanialszymi bukietami artystek, nikt chętniej nie ugasał światłami kolarczykami. Zaufanym było wiadomo, że nie posiada on żadnej fortuny, lecz... z pełnej szkatuły każdy czerpać potrafi, a z pustego to chyba tylko taki filut jak René należy szampana. Wszędzie go było pełno.

Program zwiastował tłustym drukiem: „Salto mortale“ przez ośm koni i niebawem ukazała się na arenie fizygnomia Dżeka, wykrzywiona obowiązkowym uśmiechem. Na powitanie ulubieńca klaskano i Dżek także klaskał.

Naprzód począł uwijać się wkoło koni z komicznymi gestami, ustawiając je przed obitką, wyznaczając miejsca trzymającym u zdy stajennym i rzucając im raz po raz garście piasku na czupryny. Nareszcie poskoczył ku elastycznej odbicie, runął wielkim skokiem na jej koniec, wzblił się jak piłka w powietrze zakreślił jeden i drugi koziółek i — stanąwszy na ziemi, wykrzyknął uroczyście: „ha — lala — i — ti“!!

Coraz więcej sprowadzano koni, a Dżek z ogromną sprężystością muszkułów mknął,

w kłęb zwinęty, po nad ich grzbietami. Lecz nawet gdy widowisko uważano za skończoną, nie ostrygł zapał akrobata; krzyknął po dwa inne konie, a oklask widzów wrócił wezwaniu. Pomiędzy stajennymi wszakże wywiązała się sprzeczka, bo nie było więcej na ten cel wytresowanych koni, lecz Dżek postawił na swoim. Wyciągając w górę dwa palce, wołał:

— Jeszcze dwa! Nie dwa osły jak wy gapie! Dwa — konie.

Tu stoczył się z odbitki, pokulał w piasku i stanąwszy na głowie, wierzgał nogami w powietrze. Dla zabicia zwłoki wskakiwał potem na grzbiet pierwszego z koni ze wszystkimi pozorami straszliwej obawy. Wreszcie dokazał sztuki i wstąpiwszy z tryumfem na kłęby koni, począł igrać swą piramidą, wełnianą czapką.

Podrzucał ją i chwycił zgrabnie, aż w końcu śmiałym ruchem cisnął hen daleko w powietrze.

Czapka zakreśliła duży krąg i — byłże to prosty wypadek? — uderzyła w twarz oficera...!

Klown rozśmiał się serdecznie:

— Błazńska geba!! Ha! ha!...

Nadbiegli masztalierze z kołmi, które nieprzyzwyczajone do stania w zbitym szeregu, poruszały się niespokojnie, nerwowością zarażając inne.

Dżek skinął na orkiestrę, aby zaprzestała grać i w cyrku zapanowały cisza i oczekiwanie.

Znowu jak kula armatnia biała jego powstać przesyła powietrze i...!

Hałas i krzyk powstały w cyrku, niepokój w szeregu koni, panika służby i widzów, a ot tam — na piasku spoczywała niekształtna, nieruchoma bryła, garść białego płótna, sina maska, spoczywał... śmieszny błazen bez życia...!

Maciej Wierzbński.

rakty; Kair zaś zbliży się dzięki jej do Chartumu o kilkaset mil. Prócz tego zamierzają Anglicy zbudować jeszcze kolej z Suakimu do Berberu wzdłuż starej drogi, którą szły dawniej karawany. — Z tem wspaniałym ludzono-by się w Anglii, gdyby się spodziewano, że dalszy pochód do Chartumu będzie jedynie marszem strategicznym lub przechadzką wojskową. Pominąwszy wielkie trudności techniczne, które nastroją się pochodowi kolumn wojskowych i zaopatrywaniu ich w żywność wśród pustyni, — pominąwszy, że w bieżącym miesiącu Nil już zaczyna opadać, a zatem dalszy marsz siłą rzeczy będzie musiał być odroczone do przyszłego roku: nie ulega wątpliwości, że w decydującej chwili mahdyści stawiają jeszcze zacięty i rozpaczliwy opór, a historia dotychczasowych ekspedycji angielskich do Sudanu uczy, iż potęga derwiszów umiała się odradzać zawsze jak Feniks z popiołu i zmartwychwstawać wtedy, gdy się jej już niespodziewano.

SPRAWY MONARCHII

Od czwartku za tydzień zbierają się obie Izby Rady państwa. Dyrekcja kancelaryi Izby deputowanych rozesała już posłom zaproszenia na pierwsze posiedzenie, które się odbędzie dnia 23 b. m. o godzinie 11 przed południem. Na tem posiedzeniu obejmie przewodnictwo najstarszy wiekiem poseł, a więc albo Zurkan albo Proskovetz, który na sekretarza powoła ośmiu najmłodszych członków Izby. Na następnym posiedzeniu przystąpi Izba do wyboru prezydium, wybierze zatem prezydenta Izby, dwóch wiceprezydentów, sekretarzy i kwestorów.

Jako rzekomego kandydata prawicy na prezydenta Izby posłów wymieniały dzienniki, jak wiadomo, posła dr. Ebenhocha; *N. fr. Presse* w artykule wstępnym wystąpiła przed kilku dniami gwałtownie przeciw tej kandydaturze a w skutek tego dr. Ebenhoch przesłał dziennikowi temu rodzaj sprostowania, w którym w sposób spokojny odpiara napaści, skierowane przeciwko swojej osobie, a co do kandydatury na stanowisko prezydenta Izby oświadcza: „Co się tyczy prezydentury Izby, oświadczam całkiem stanowczo, iż nigdy się o nią nie ubiegałem, że oświadczyłem to także w kompetentnym miejscu i że z mojego, tak dla mnie miłego zakresu działania w Austrii górnej jestem zupełnie zadowolony. Gdybym jednak otrzymał wezwanie na stanowisko prezydenta, to ostateczną w tej mierze decyzję powierzyłbym moim przyjaciołom politycznym w Austrii górnej.“

Dziennik *Tiroler Stimmen*, w jednym z ostatnich numerów stwierdza, iż zdrowie b. prezydenta Izby, dra Kathreina jest wybornem i że nerwowa irytacja, której uległ w maju, nie pozostawiła u niego po sobie ani śladu, poczem dodaje: Dr. Kathrein nie

ubiega się o stanowisko prezydenta Izby tak, jak o nie nie się nie ubiegał ostatnim razem i gotów jest najzupełniej, gdyby tego interes sprawy wymagał, godność tę i ciężar złożyć na inne barki. W każdym jednak razie gdyby większość wybrała dra Kathreina prezydentem, będzie się on starał strzedz według sił godności Izby i kierować rozprawami ściśle według norm istniejącego regulaminu. Ze ten regulamin nie daje prezydentowi żadnych środków przeciw bezwzględnej obstrukcyi, nad tem można ubolewać, ale jest to fakt, z którym każdy prezydent liczyć się musi.

Jutro wieczorem, jak wiadomo, zbiera się w Wiedniu na obrady subkomitet prawicy. *W. Sonn- u. Montags. Ztg.* twierdzi, że zbierającemu się komitetowi wykonawczemu stronnictw większości, przedłożony będzie gotowy elaborat nowego regulaminu izbowego. Proponowane zmiany regulaminu, tyczą się zniesienia dziesięciominutowych pauz, uchylenia imiennych głosowań nad wnioskami formalnymi i rozszerzenia władzy dyscyplinarnej prezydenta Izby. „Elaborat ten, utrzymuje wspomniane pismo, po przyjęciu go przez partye większości, będzie natychmiast po wyborze prezydium postawiony przez jednego z galicyjskich posłów, prawdopodobnie p. Jaworskiego, jako samodzielny wniosek w Izbie, a następnie będzie przekazany komisji do najrychlejszego zdania sprawy. Dyskusya, jaka się rozwinie w Izbie przy pierwszym czytaniu, zaraz po wysłuchaniu jednego mowy opozycyjnego, zostanie zamknięta, a przy drugim czytaniu w Izbie będzie postawiony wniosek o przyjęcie *en bloc* nowego regulaminu. Główną wagę — utrzymuje dalej *Sonn- u. Montags. Ztg.*, przywiązuje Rząd do wyboru delegacji, który chce przeprowadzić pod każdym warunkiem, z tego powodu wybór ten postawiony będzie jako pierwszy przedmiot na porządku dziennym Izby; w drugiej linii chodzi Rządowi o prowizoryum ugodowe i budżetowe, ale co do tych spraw, w ostatecznym wypadku poradziłyby sobie Rząd art. 14 konstytucyjny.“

Projekty tyczące się zapomóg z powodu klęsk elementarnych, mają być traktowane w Izbie posłów jako sprawy nagłe bez dyskusyi, a postępowanie to, jak utrzymuje *N. W. Tagblatt*, proponuje sama opozycja.

O niedzielnym niemieckim wiecu ludowym w Cieszynie, donoszą bliżej:

Na wiec przybyli prawie wszyscy niemieccy posłowie do parlamentu i Sejmu ze Szląska, a nadto poseł dr. Schücker i około 1300 mężów zaufania ludności niemieckiej na Szląsku. Jako mowcy występowali posłowie dr. Menger, dr. Türk, dr. Demel, Eochwanski, Heeger i dr. Schücker. Wiece powziął ostatecznie jednogłośnie uchwałę, w której rozporządzenia językowe dla Czech i Moraw określone są, jako sprzeciwiające się istniejącym ustawom, a dające się przeprowadzić jedynie z największą szkodą dla ludności. Dalej założono protest przeciw wnioskowi szkolnemu Ebenhocha, jako sprzeciwiającemu się duchowi istniejącej ustawy szkolnej i „pre-

ciw systematycznemu podburzaniu słowiańskiej ludności na Szląsku na ludność niemiecką.“

Zapowiadana, lecz już raz odroczone podróż studentów niemieckich z Lipska do Chebu nie przyjdzie do skutku. *National Ztg.* donosi, iż podróż została ostatecznie zaniechana. Gdyby studenci sami nie byli podróży zaniechali musiałaby władza uniwersytecka jej zabronić. — *National Ztg.* przy tej sposobności pisze: „Zadaniem Niemców Rzeszy nie jest przepisywanie Niemcom austriackim środków, jakich oni chwycić się mają w rozognionym sporze. Tylko moralne poparcie może być użytecznym, ale żadne wmieszanie się. Chwałebnie, bo godnie i pod względem międzynarodowym taktownie działał wydział wieceu prawniczego, gdy oświadczył: Austriackie miasto nie jest obecnie właściwym miejscem dla odbycia niemieckiego wieceu prawników. A dalej powiedziano: Niemcy austriaccy nie stanowią irredenty. Nie należy dawać pozorów, jakoby z tej lub z tamtej strony granicy myślano o jakimkolwiek innym przysłem stanowisku Niemców austriackich, jak w obrębie ich Państwa. To mogłoby tylko pogorszyć widoki tamtejszych Niemców w obecnej walce ich, nadwyrężyłoby to stosunki obu Państw, w pierwszej linii na szkodę Niemców austriackich. Niektórzy nierozważni ich przywódzcy dali się pod tym względem już nakłonić do kroków, które wywołują nieporozumienie. Z niemieckiego państwa trzeba tylko przestrzegać przed powtórzeniem się podobnych nierozważnych kroków. — Zgoła niedopuszczalnym jest popieranie irredentystycznie przejawiających się demonstracji i wyzywanie do nich z niemieckiej strony; może ono tylko sprawić nieszczęście.“

Podobnie *Kölnische Zeitung* przestrzega studentów niemieckich przed antiaustriackimi manifestacyami i powiada: Pragniemy, ażeby niemieccy studenci mieli zupełną wolność wypowiedziania na niemieckiej ziemi swej sympatii dla współplemieńców w formie pełnej godności i w wyrazach, używanych wśród ludzi wykształconych, ale nie możemy pochwalać, jeżeli oni w tym celu idą do Austrii. Mogłoby to dla tych panów pociągnąć bardzo złe skutki, dla rządu niemieckiego bowiem byłoby niemożliwe występować w danym wypadku na drodze dyplomatycznej w obronie swych nieprzeznaczonych poddańców. Kto bierze udział w takiej wycieczce, działa na własną odpowiedzialność i musi też sam ponosić wszystkie możliwe skutki swego kroku.

Po wyjeździe cara z Warszawy.

Dzienniki warszawskie podają w dosłownem brzmieniu reskrypt cara Mikołaja wydany na imię byłego generał-gubernatora warszawskiego marszałka polnego Hurki. Reskrypt ten brzmi:

Józefie Włodzimierzowicz! Spędziwszy dziewięć dni w warszawskim okręgu wojennym, widziałem wojska na manewrach, na przegładzie pod Warszawą, podczas spókania w fortecach i na ogólnej paradzie pod Białymstokiem i wszędzie przedstawiały mi się one w stanie świetnym.

Szczerze żałuję, iż zdrowie wasze nie pozwoliło wam zachwycać się temi wojskami, które niedawno jeszcze stanowiły przedmiot waszej troski gorącej. W szczególności ucieczyły mi wojska forteczne i rezerwowe, utworzone w znacznej części podczas waszego dowództwa okręgiem warszawskim, a już nieustępujące w niczem oddziałom dawniejszej organizacji.

Nie wątpię, iż ten duch odwagi, którym natchnięliście podczas wojny ostatniej wojska wam podległe, aby spełniały czynny bohaterkie, które są ozdobą naszych kronik wojennych, przez was był przyjęty jako podstawa do przygotowania wojsk warszawskiego okręgu wojennego, z gorą-lat dziesięć pilnie i skutecznie pracujących pod waszem sławnem kierownictwem na polu pokojowych zajęć i stopniowego doskonalenia się bojowego. Owoce tych prac, opartych na wysokich przez was wszczępionych zasadach moralnych, są widoczne w wojskach warszawskich i w całej ich organizacji.

Niezmiennie pamiętając o zasługach waszych, szczególnie mi przyjemnie wyraził wam przy tej sposobności moją życzliwość i szczerą wdzięczność.

Pozostaję dla was na zawsze niezmiennie życzliwym.

Na oryginale własną ręką cara napisano: „Głęboko Was szanujący i serdecznie Wam wdzięczny Mikołaj.“

Dzienniki petersburskie zamieszczają komentarze do znanego reskryptu cara Mikołaja na imię ks. Imeretyńskiego. „Wytworzył się pogląd — piszą *Nowosti* — że system rządów w Królestwie Polskiem zależy od tego lub owego generał-gubernatora. Obecnie reskrypt wyraża się z całą jasnością, że wszystko, co się dzieje, dzieje się tylko według zamiarów cesarza. Cesarz dziękuje ks. Imeretyńskiemu za przeprowadzenie zamarów, przez co udzielono wskazówkę na przyszłość, że administracja kraju ma i nadal pracować w tym duchu“. Z wyrażenia „na równi ze wszystkimi wiernymi poddanymi“ *Nowosti* wysnuwają wniosek, że Królestwo Polskie otrzyma wszelkie instytucje i urządzenia prawne, z jakich korzysta cesarstwo.

Język polski w sądach w Królestwie.

Przy wprowadzeniu ustaw sądowych za Aleksandra II. do Królestwa polskiego, zastrzeżono w art. 464 organizacji władz sądowych, że postępowanie sądowe w okręgu warszawskim odbywać się ma w języku ros-

ZA WINY MŁODOŚCI.

NAŚLADOWANE Z FRANCUSKIEGO.

XVII.

(Ciąg dalszy).

Pochwyliła jeden z listów na chybił trafił i rozłożyła go ruchem nerwowym, jak obłąkana; potem czytała szybko kilka wierszy półgłosem: „Nie widziałem ciebie wczoraj, ciebie, która jesteś moją najdroższą i ciągnę myśl... czy dzisiaj będę miał więcej szczęścia?“ — To z pierwszego roku — dodała; wtedy, dzień jeden spędzony bez mojego widoku zdawał ci się nieskończenie długi!..

— Kamillo — przerwał szybko Desgranges, pełen obawy, aby ta przykra scena nie przedłużała się nad miarę — proszę cię, powstrzymaj się!.. pocóż dodawać nowych cierpień do tych, które znosimy?..

— Zostaw mnie! — odrzekła z bolesnym urąganiem; — dobrze mi to robi!.. Jestem w takim położeniu, jak ludzie zgłodniałi, którzy zaspokajają swój żołądek, przypominając sobie smaczne uczyt dawniejsze... Ja także głód mój oszukuję... —

W tej samej chwili Maneczka z Piotrusią, które prawie po omacku przeszły ciemną aleję drzew, ukazały się przed domem w Toron. Podczas powolnej podróży przez ciemną gestwę, młoda dziewczyna powtarzała sobie nieustannie w duszy: — Żeby tylko był w domu! — A teraz, gdy ujrzała na murawie ogrodu, odbijające się jasne pasma światła z pokoju — szeptała wesoło do Piotrusi: — Jest!.. chodźmy cicho!

Tak, był w domu, ale — któż mógł rzecz podobną przewidzieć? — nie był sam.

W spokojnej ciszy sierpniowej nocy głos jakiś słyszeć się dawał chwilami. Och! ten głos urwany, sarkastyczny, zjadliwy, Maneczka dość się go nasłuchiwała dzisiaj rano, żeby go poznać nie miała!.. Straszne przecucie przejęło ją do głębi... ze ściśniętym boleśnie sercem cofnęła się w cień, pociągając za sobą zadziwioną służącą, gdy już były dość daleko od domu.

— Piotrusiu — szepnęła Maneczka — idź, czekaj na mnie na końcu alei... Zostaw mnie samą na chwilę; wkrótce przyjdę do ciebie... Idź!

Mówiła tak błagalnie, a zarazem rozkazująco, że Piotrusia, pomimo zadziwienia i niepokoju, usłuchała, nie pytając o więcej. Skoro stara służka się oddaliła, Maneczka, z wielką ostrożnością zbliżyła się do jednego z okien otwartych. Gęsto rosnąca trawa w tem miejscu kroki głuszyła, a zwisające u okna jaśminy tworzyły rodzaj firanki, z poza której można było patrzeć, nie będąc widziannym. Panna Diosaz zbliżyła się, o ile można było, tak, że gałązki jaśminu czoła jej dotykały. Mówiła sobie, że tam, poza tą zastoną z liści, kobieta, która spokój jej zakłóciła, siedzi u Filipa i zdaje się przemawiać rozkazującym tonem; przeczuwała, że jeżeli będzie słuchać, dowie się tajemnicy, która ją gnębiła — a chciała wszystko wiedzieć, chociażby to miało jej przynieść cierpienie bez miary!

Powstrzymując oddech, pochylała głowę naprzód i dostrzegła przez gałęzie postać pani Archambault, siedzącą w starym fotelu, w którym sanna spoczywała przedwczoraj. Widziała listy na stole, słyszała szelest papieru i słowa Kamilli pełne sarkazmu i odczytywane ustępy tych listów... —

Ha! do ognia z tmi szpargałami! do ognia! — zawołała nareszcie Kamilla na zakończenie moralnych tortur, na jakie wystawiała Desgranges'a.

Filip ciągle ukryty w cieniu patrzył przerażonym i prawie ogłupiałym wzrokiem, jak mięła i darła te resztki przeszłości. Ale

niesmak jego nie mógł iść w porównanie z tem czągo doświadczała Maneczka stojąc za oknem. Nareszcie, zasłona spadła; miała najzupełniejszą świadomość całej tej tajemniczej tragedyi a równocześnie dowiadywała się jak daleko zaprowadzić mogło szaleństwo zakazanej miłości. I czuła, że nie mogła już mieć zaufania do niego, dowiedziawszy się wszystkiego co przed nią ukrywał. Była wyczerpana, rozczarowana i zniechęcona; chciała odejść, a przeciw bezlitośna ciekawość trzymała ją przy oknie.

— Masz słusność, ozwał się znowu głos pani Archambault, coraz ostrzejszy i gwałtowniejszy. Po co poruszać przeszłość, która mnie upokarza i zabija?... W ogień, w ogień te szczytki!

Wstała i całym garściami zaczęła rzucać papiery w ogień. Przy jaskrawym blasku buchających płomieni Maneczka wyraźnie widziała bladą i zmienioną twarz Kamilli i zło-wrogie jej spojrzenia, któremi obejmowała Filipa.

— Teraz możesz być spokojny, mówiła dalej wszystko spalone i nie pozostanie już ani litery twojego pisma... Boże! więc to tak się miało skończyć?... Napisawszy mi tyle cudości, kochając mnie tak jak kochałeś, wyrzucasz mnie brutalnie... Mało cię obchodzi jakim będzie moje życie, ile będę cierpieć... ile cierpieć!..

Wysilek nerwów jaki ucezyliła, siły jej wyczerpał. Opadła na fotel na pół zemdlona — płakać nie mogła, ale tży duszy ją w gardle i podnosiła pierś głuchym łkaniem. Była pożałowania godną i Filip ulitował się nad nią.

Był na prawdę przerażony; zbliżył się do niej i przemawiał łagodnie jak do chorego dziecka.

— Kamillo! szeptał, przebac mi!.. Byłem na prawdę okrutny, przyznaję i jestem w rozpacz... Słowa moje zasłyły dalej niż gdybyś ci nie zachował miejsca w mojem sercu... —

Ujął ręce nieszczęśliwej kobiety.

— Jakbym mógł zapomnieć, że oddałaś mi najlepszą cząstkę swojej młodości?... Cokolwiek by nastąpiło, będę zawsze twoim przyjacielem, przyjacielem serdecznie ci oddanym i wiernym... —

Z głową odrzuconą na oparcie fotelu topiła wzrok swój w oczach Filipa i ścisłała jego ręce.

— Doprawdy? nie opuścisz mnie?... szeptała — nie odrzucisz mnie precz, jak stare znoszone ubranie?

Wstała gwałtownym ruchem, zarzuciła mu obie ręce na szyję i przytuliła się do niego.

— Och! mówiła dalej głosem namiętnym, powiedz, że mnie jeszcze kochasz... że jestem zawsze twoją... i że nie zapomniawsz jak lubiłeś moje pocałunki!..

Jednocześnie, — z początku pokornie, nieśmiało, potem coraz odważniej usta Kamilli dotykały twarzy, włosów i szyi Filipa; nagle, wilgotne jej usta spoczęły na jego ustach, wydzierając mu pocałunek... —

W tem samym miejscu, gdzie obiecywał Maneczce, że kocha ją wyłącznie, jedynie!.. Młoda dziewczyna nie mogła tego znosić dłużej; opanowując oburzenie, które ją paraliżowało, uciekała pomiędzy drzewa i zdyszana przybiegła do końca alei, gdzie na nią czekała Piotrusia.

— Czy to ty, Piotrusiu? — spytała ledwie dosłyszonym głosem.

— Ja, panienko... Ale na Boga, co się stało?

Służąca nie mogła widzieć w nocy zmienionej twarzy panny Diosaz, ale po głosie jej poznała, że musiało jej się przytrafić coś bardzo bolesnego.

Nie odpowiadając na to pytanie, Maneczka złożyła drżącą dłoń na ramieniu wiernej i pociągnęła ją za sobą.

— Chodź, Piotrusiu, prędko!.. prędko!.. Chodźmy ztąd!.. — szeptała łkając.

(Ciąg dalszy nastąpi).

syjskim, o ileby zaś strony lub świadkowie językiem tym nie władali, głosy ich mają być przekładane na język rosyjski przez tłumacza. Od tej zasady ogólnej zrobiono jednak wyjątek dla sądów gminnych i na mocy specjalnej uchwały komitetu ministrów, orzeczono, że przy rozpoznawaniu spraw cywilnych i karnych w sądach gminnych, oprócz języka rosyjskiego, może być pozwolone używanie i tego języka, którym mówi ludność miejscowa, a to w wypadkach, gdy strony, oraz osoby, biorące udział w sprawie, nie władają językiem rosyjskim. Lecz i w tych razach, wyroki, postanowienia, oraz decyzje sądu, tudzież wszystkie wogóle akta piśmienne, pochodzące od sądu, winny być sporządzone w języku rosyjskim.

W r. 1889 ministerstwo sprawiedliwości poleciło, aby używanie języka miejscowego było zawsze usprawiedliwione w protokole posiedzenia. Komisja kodyfikacyjna, pracująca od lat trzech nad rewizją ustaw sądowych, rozesała przed dwoma miesiącami kwestyonaryusz z zapytaniem, czy często obecnie w sądach gminnych Królestwa sprawy rozpoznają się w „narzeczach“ miejscowych. Komisja „pragnęłaby ograniczyć ten wyjątek od zasady ogólnej“, a to w tem przypuszczeniu, że znajomość języka rosyjskiego w okręgu warszawskim wobec środków, przedsiębranych przez rząd zwiększyła się, zaś ów okólnik ministerjalny z r. 1889 musiał wpłynąć na zmniejszenie liczby spraw roztrząsanych w nieurzędowym języku.

Z powodu rozesłania owego kwestyonaryusza i zawartej w nim tendencji pisze Petersburki *Kraj*:

„Znajomość języka rosyjskiego w Królestwie Polskim powiększyła się niewątpliwie, nie w tym jednak stopniu, aby włóścianin polski mógł zeznawać i bronić swojej sprawy w tym języku. Włóścianie, umiejący wystąpić po rosyjsku należą do wyjątków. Wobec małej ilości szkół ludowych, stan rzeczy w ciągu ostatnich lat 20 zmienił się bardzo mało. Okólnik ministerjalny, będący zresztą tylko okólnikiem, nie zaś prawem, mógł wpłynąć na zmniejszenie liczby spraw roztrząsanych po polsku, ale zachodzi wielkie pytanie, czy się to nie stało z uszczerbkiem praw, przyznanych przez prawodawcę osobom, nie władającym językiem państwowym.

Skoro zaś prawo używania języka ojczystego przysługuje jedynie tylko tym, którzy po rosyjsku nie umieją, a tacy zawsze zdarzać się będą, przeto „ograniczenie“ o którym wspomina kwestyonaryusz, mogłoby polegać tylko na wprowadzeniu do sądów gminnych instytucji tłumaczy, jak to się dzieje w sądach ogólnych. Czy taka reforma jest pożądana, choćby tylko ze stanowiska techniki sądowej? Bardzo wątpimy. Tłumacz w sądzie jest w ogóle pośrednikiem bardzo niepożądanym, a w Królestwie Polskim częstokroć całkowicie zbytecznym. Nawet sędziowie koronni w krótkim czasie wyuczają się doskonale języka polskiego i poprawiają tłumacza. Cóż dopiero w sądach gminnych. Tu za stołem sędziowskim siedzą: ławnicy — włóścianie polscy, sędzia Polak, przed nim strony i świadkowie — przeważnie włóścianie polscy. Jeżeli ktokolwiek z nich nie umie mówić po rosyjsku, musi mówić po polsku. Wszyscy go rozumieją i nawet dokładniej niż gdyby mówił po rosyjsku. Czyż mamy teraz wytworzyć fikcję, że ci ludzie nie rozumieją się bynajmniej i postawić pomiędzy nich tłumacza, któryby przekładał im słowa, w ich ojczystym języku wypowiedziane? Czyż taka sytuacja nie nadwyręzałaby powagi sądu? Można zresztą łatwo sobie wyobrazić, co by to był za tłumacz na wsi, jakby tłumaczył, ileby kosztował i czemu się po za swą urzędową funkcją zajmował.

Dlatego też nie wątpimy ani na chwilę, że odpowiedzi na kwestyonaryusz nie wypadną w duchu ograniczenia dotychczasowej licencji“.

Nowi biskupi.

W tych dniach nadeszły już do Petersburga *brevia* Ojca św. w sprawie nominacji nowych biskupów.

Na mocy tychże *breviów* mianowani zostali:

Biskupem płockim ks. Franciszek Albin Symon, dotychczasowy biskup sufragan mohylowski, rektor Akademii duchownej i biskup zenopolitański.

Biskupem sejneńskim ks. Antoni Baranowski, dotychczasowy biskup tepszeński, sufragan żmudzki.

Biskupem łucko-żytomierskim i kamienieckim ks. Cyryl Lubowidzki, dotychczasowy biskup dulmeński, sufragan łucko-żytomierski, administrator diecezji łucko-żytomierskiej i kamienieckiej

Biskupem wileńskim ks. Stefan Aleksander Zwierowicz, kanonik i administrator dotychczasowy tej diecezji.

Sufraganem łucko-żytomierskim i kamienieckim i biskupem eleuteropolitańskim *in partibus* ks. kanonik Bolesław Hieronim Kłopotowski, inspektor Akademii duchownej w Petersburgu.

Sufraganem mohylowskim i biskupem samoskim *in partibus* ks. kanonik Karol Antoni Niedziałkowski, rektor seminarium duchownego w Żytomierzu.

Sufraganem żmudzki, biskupem kasto-ryjskim *in partibus* ks. prałat Gaspar Felicyan Cyrtowt, rektor seminarium duchownego w Kownie.

Konsekracye nowych biskupów mają odbyć się w połowie października. Ukazy cesarskie z nominacjami, mają ukazać się jeszcze w bieżącym miesiącu.

Z Bułgarii.

Wedle listu z Sofii do *Polit. Corr.*, dokonana obecnie rekonstrukcja gabinetu bułgarskiego, którą wywołało ustąpienie ministra skarbu Geszowa, jakoteż pozostanie na czele gabinetu dra Stoifowa, dowodzi, że nie należy spodziewać się żadnych zmian w kierunku polityki bułgarskiego rządu. Dwaj nowi członkowie gabinetu: poeta i autor daleko poza granicami swego kraju znany Wazow, który objął tękę oświaty, jest unionistą, podobnie jak Geszow, podczas gdy mianowany ministrem sprawiedliwości Zgurew otrzymał to stanowisko na wyraźne życzenie poprzednika swego, Theodorowa, któremu powierzono obecnie tękę skarbu. Zgurew przedtem w życiu politycznym nie brał udziału.

Wedle krążących pogłosek przerwie ks. Ferdynand swój pobyt w Euksinogradzie w czasie najbliższym, aby wziąć udział w manewrach dywizji sofijskiej. Przy tej sposobności odwiedzi on stolicę, gdzie mu się przedstawi gabinet w nowym swym składzie.

Onegdaj przybyli do Warny francuzy instruktorowie dla utworzenia bułgarskiej floty wojennej. Szefa ich, porucznika okrętowego, Pidiona przyjął książę w pałacu w Euksinogradzie, gdzie wieczorem odbyła się uroczysta uczta, na którą był zaproszony również minister wojny.

Powstanie w Indjach angielskich.

O stosunkach i położeniu rzeczy w Indjach, pisze dziennik angielski *Standard*: „Najważniejszą dziś jest wiadomością, że Afrydzi odbyli w Bagh naradę przywódców. Bagh leży nad północnym ramieniem rzeki Bora, około 20 mil angielskich powyżej Steina Krapas, przez które prowadzi trakt do Maidan. Said Akbar, mułła z Aka Khel, który przez trzy tygodnie podburzał Orakzaisów, aby zaczęli Anglików, widocznie nie zastał Afrydów dobrze usposobionych dla planów swoich. Oni już odczuli fatalne skutki odcięcia ich od terytorium angielskiego; ztamtąd bowiem sprowadzają środki żywności. Odczuwają też to, że nie otrzymują żadnej subwencji na utrzymanie dróg w porządku. Kukikhelowie, do których należą mułła Said Akbar, są najbardziej szczerzymi Afrydów. Według wiadomości, które przyniesli wysłani na zwiady do Jamrod, z tej strony nie potrzeba obawiać się napaści na fort Bora. Zdaje się nawet, że wszyscy Afrydowie są skłonni do zawarcia pokoju. Mohmudowie nie okazują także dużo skłonności do walki, mianowicie obecnie, gdy już wiedzą, że na pomoc emira Afganistanu liczyć nie mogą“.

Dziennik ten sądzi, że emir Afganistanu istotnie zamierza pozostać neutralnym. Do *Timesa* telegrafują w tym względzie z Simli: Wojska emira rozpuściły już kilka oddziałów, które dały do wawozu Kaibaru, aby się połączyć z mułłą z Haddy. Emir jest zdecydowany przeszkodzić temu, aby jego poddani brali udział w powstaniu, a nie poprzestaje on na słowach, lecz czynem to stwierdza. Występowanie jego oficerów złamie potęgę mułłów; różne szczepy już dziś nie idą bezwzględnie za nimi i bardzo jest nieprawdopodobnym, aby nastąpiły nowe powstania.

Optymizm dzienników angielskich jest wielki; czy uzasadniony, to okaże dalszy rozwój wypadków.

Times donosi jeszcze z Simli: Rząd indyjski wystosował do emira afgańskiego list, w którym oznajmia, że operacye nad granicą Afganistanu mają jedynie na celu ukaranie mułły z Haddy i jego towarzyszy. Rząd indyjski nie zamierza podbić tamtejszych plemion, ani stać ich terytorjów przyłączyć do Indji. List ten uspokoił emira, w którego wprawiano, że Anglia zamierza znowu wtargnąć do Afganistanu.

KRONIKA

Lwów, 14 września.

— **O stanie zdrowia JEm. ks. Kardynała Sembratowicza**, wydano wczoraj w południe, w dwie doby po operacji, następujący komunikat:

Stan ogólny i siły dobre; ciepota ciała rano prawidłowa 36°6°C.; chory spokojny i swobodny.

Prof. dr. Rydygier.

Dr. Rencki.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Gorlicach z grupy gmin miejskich, rozpisano Prezydentem c. k. Namiestnictwa na dzień 29 października b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Rada miejska** odbędzie w bieżącym tygodniu dwa posiedzenia, a mianowicie jutro we środę poufne (w sprawie obsadzenia posad w magistracie i posad nauczycielskich) i we czwartek jawne. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia są między innymi: Wybór ankiety mającej zająć się wypracowaniem memoriału o stosunkach higienicznych szkół średnich; sprawa wyboru 128 mężów zaufania do spraw podatku osobisto-dochodowego; sprawa przyznania ulg podatkowych dla domów zburzyć się mających w celu asanacji miasta; zabezpieczenie pomieszczenia dla szwadronu trenu.

— **Kornel Ujejski**. Stan zdrowia znakomitego poety w ostatnich dniach znacznie się pogorszył i budzi już poważne obawy. Być może, że odporny organizm 72-letniego starca pokona groźną chorobę.

— **Dr. Obtulowicz**, fizyk powiatu lwowskiego, powrócił z kongresu lekarskiego w Moskwie i objął urzędowanie.

— **Zjazd leśników**. Drugi i trzeci dzień tegorocznego walnego zgromadzenia galicyjskiego Towarzystwa leśnego, odbywającego się w Ułaszowcach, zajęły wycieczki do lasów ks. Sapiechów w Bilczu złotem i hr. Lanckorońskiego. Lasy bileckie obejmują 2945 hektarów i rozdzielone są na 4 rewiry. Przed laty czterdziestu, las bilecki nie miał prawie żadnej wartości z powodu braku komunikacji. Gdy pobudowano gościńce i kolej husiatyńską i cena drzewa na Podolu znacznie podskoczyła, rozpoczęła się szybko eksploatacja rębnych i dorastających drzewostanów. Niewielu właścicieli majątków leśnych zdołało się w tych stronach oprzeć gorączce eksploatacyjnej i do nich należą ks. Sapiehowie, właściciele Bilezy.

Młodniki sosnowe około 35 letnie hoduje się tam jako „przedplon“ dla drzewostanów dębowych, których plantacya ma się dopiero rozpocząć. Dalej idą starsze drogowiny dębowe, a za nimi przesłizne młodniki dębowe pochodzące z naturalnego odnowienia, bardzo ciekawe dla leśników.

Przed wspaniałą bramą tryumfalną w samej Bilezy, wprowadzając uczestników do obszernej z gałęzi zielonych zbudowanej jadalni, powitała ich ruska pieśń chóru włóścian bileckich. Po obiedzie u księżnej Władysławowej Sapieżyny, oglądali leśnicy młodnik akacyowy nad brzegiem Seretu.

Na stokach znajduje się kultura sosny czarnej, znanej także pod nazwą sosny austriackiej.

— **Ślub**. W Krakowie odbył się w kościele OO. Kapucynów ślub p. Róży Matejkówny, bratanicy s. p. mistrza Jana Matejki, z dr. Ignacym Wł. Nyczem, urzędnikiem kolei państwowych ze Stanisławowa.

— **Michał Tokarzewski**. W Busku zmarł dnia 8 b. m. Michał Tokarzewski, pełnomocny rządcą dóbr JE. Pana Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego. Urodzony w roku 1829, wstąpił w r. 1851 do służby w tym skarbie i od tego czasu pozostawał bez przerwy przez blisko pół wieku w tym obowiązkach.

Rzadka uczciwość i prawość charakteru, wierne oddanie się obowiązkom swej służby i spełnianie jej z całym poświęceniem, zjednały mu nieograniczone zaufanie swego dostojnego słuźbodawcy i zasłużone względy całej jego rodziny. Z Tokarzewskim zesza do grobu nader sympatyczna postać wiernego i szczerego służy, jakiego w obecnych czasach rzadko się spotyka.

Niezwykłym poważaniem cieszył się nieboszynek także u podwładnych mu oficyalistów i we wszystkich warstwach społeczeństwa, tak w Busku, jak i dalszej okolicy był on wielce szanowany. Nietylko bowiem w zakresie czynności z jego obowiązkami połączonych, lecz także i w sprawach obywatelskich, od których mimo mnogich zajęć nigdy się nie ociągał, odznaczał się zawsze sądem trafnym, a jego ujmujące obejście, stałość zasad, otwartość i bogate doświadczenie były wszędzie wysoko cenione.

Ze szczerem żalem spieszyli też wszyscy, do których tylko dotarła wiadomość o jego śmierci, aby oddać ostatnią posługę człowiekowi wielkich zalet umysłu i serca. Cześć jego pamięci!

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Michalina z Cieleckich Meyerowa, właścicielka dóbr ziemskich, przeżywszy lat 48.

W Tarnopolu, Bronisław Kasper Jabłoński, księgarz, urodzony we Lwowie 1862 r.

W Preszburgu, Wiktor Siegler-Eberswald, c. i. k. porucznik 21 bat. strzelców, przydzielony do generalnego sztabu, syn radcy Dworu i generalnego adwokata przy najwyższym trybunale sądowym i kasacyjnym, w 29 roku życia, skutkiem tyfusu.

W Hruszowicach pod Przemysłem Fryderyka z Poźniaków Lewandowska, urodzona 22 lipca 1813 r., z ojca Feliksa i matki Marii z Bobrowicz-Jaworskich, w rodzinnej wsi Nowotańcu, w ziemi sanockiej, sławnej ze swego trwania przy tradycjach narodowych. Dom jej rodziców, słynął z gościnności, a nie było może w owych burzliwych czasach wybitniejszej postaci z historii naszego narodu, któryby w gościnnych murach nowotańckiego dworu nie znalazła w razie potrzeby schronienia i opieki. Twórca „Nieboskiej komedii“, porzucając ojczyznę, zatrzymał się tam, gdzie były dlań serca życzliwe, znużony tułaczka generał Dwernicki chętnie spędzał czas w ciepłej atmosferze rodzinnej domu Poźniaków. Kiedy s. p. Fryderyka wyszedłszy za mąż, opuścił dom rodzicielski, by osiąść w majątku męża, Hruszowicach pod Przemysłem, dom jej stał się takim samym przybytkiem gościnności. Generał Bem, Wincenty Pol, Seweryn Goszczyński i w. i. byli tu stałymi gośćmi. Wzrósłszy wśród takich ludzi, s. p. Fryderyka sercem i umysłem należała do tych rzadkich postaci, których się obecnie już prawie nie spotyka. Do ostatniej chwili zachowała najzupełniejszą przytomność i podziwienia, godną pamięć, przeto wspomnienia jej stanowią mogą cenny przyczynek do historii owych czasów i ludzi.

— **Sprawa księdza Stojalowskiego**. Ks. Stojalowski ogłosił w nrze 17 *Pszczółki* następujące orzeczenie św. Inkwizycji:

Dekret S. R. i P. Inkwizycji, we środę 16 czerwca 1897 r.

Na generalnem posiedzeniu S. R. i P. Inkwizycji, odbytem w obecności Ich Eminencyj Najdost. Kardynałów, generalnych inkwizytorów przeciw heretyckiej przewrotności, przedłożona została następująca wątpliwość:

„W Konstytucji s. p. Papieża Piusa IX, która się poczyna od słów: *Apostolicae Sedis*, powiedziano, że: „podpadają kłatwie, zastrzeżonej Papieżowi, ci, którzy z wykłętym imieniem przez Papieża uczestniczą w zbrodni, udzielając mu pomocy, lub okazując przychylność“.

Zachodzi tedy pytanie, czy te słowa zastosowane być mogą i do tych, przeciw którym kłatwę orzekła Kongregacya rzymska, przynajmniej wtedy, jeżeli taki dekret Kongregacyi otrzymał aprobatę Papieża?

Rozważywszy, po dokładnem badaniu, wszystko, i mając przed sobą orzeczenie Przew. Konsultorów (radców), Ich Eminencyj Najdost. Kardynałowie odpowiedzieć nakazali: „Nie!“

Zaś w piątek, dnia 18 tegoż miesiąca a roku na zwykłym posiedzeniu, udzielenem Ase-sorowi św. Officjum, po przedstawieniu powyższej sprawy i decyzji Jego Świątobliwości Leonowi Papieżowi XIII, Ojciec św. orzeczenie Ich Emin. Kardynałów aprobował i potwierdził“.

Owóż w sprawie tej czytamy w dzisiejszym *Czasie*:

Zasiągnąwszy wskazówek ze strony kompetentnej, możemy dodać następujące wyjaśnienie:

Istotnie św. Inkwizycya wydała powyższe orzeczenie, a to na zapytanie biskupów galicyjskich. Szersze bowiem lub eiaśniejsze pojęcie ekskomunikacji jest rzeczą bardzo względną i od wielu warunków zależną. Gdy i w sprawie ekskomunikowanego ks. Stojalowskiego zachodziły pod tym względem wątpliwości, episkopat galicyjski udał się z prośbą o wyjaśnienie do samego źródła przepisów kościelnych, do Rzymu. Powołana kongregacya, zbadawszy sprawę i położenie w kraju naszym, uznała za stosowne przechrlić się ku łagodniejszemu sposobowi tłumaczenia skutków ekskomunikacji. Orzekła, że w tym wypadku ekskomunikacja odnosi się do samego tylko ks. Stojalowskiego, a nie spada, jak to w niektórych wypadkach bywa, także na tych, co mają z nim styczność lub czytają jego pisma, dotykające sprawy, dla której został ekskomunikowany.

Nie wynika ztąd jednak bynajmniej, aby pisma ks. Stojalowskiego wolno było odtąd wier-nym katolikom w Galicyi czytać. Co innego ekskomunikacja, co innego zakaz biskupi. Biskupi mają prawo w swojej dycezyi zakazywać wiernym czytania pewnych pism, jako wrogich religii, przewrotnych i zgubnych. Co do pism ks. Stojalowskiego, zakaz taki wydanym został i ogłoszonym przez wszystkich księży Biskupów galicyjskich. Nadto zakazanych jest w niektórych dycezyjach kilka jeszcze innych pism czasowych, o tendencji przewrotnej, choć bynajmniej nie są redagowane przez ludzi, zostających pod ekskomunikacją. Jak długo zakaz ten przez Biskupów cofniętym nie jest, nie wolno wiernym, tak jak i przedtem, czytać tych pism w dycezyjach, gdzie są zakazane.

Kto więc u nas — kończy *Czas* — czytałby pisma ks. Stojalowskiego, wprawdzie nie wpada w ekskomunikację, ale mimo to grzeszy, grzeszy przez nieposłuszeństwo swojej władzy duchownej.

— **Po wyroku śmierci.** W tych dniach, jak już donieśliśmy, trybunał sądu przysięgłych w Jasle skazał Agnieszkę Lorencową, oraz jej ojca Jana Szelca, na karę śmierci przez powieszenie za morderstwo dokonane na mężu Lorenkowej. Owóż jak teraz donoszą z Jasła, po wyroku zgłosiła się do prezydenta sądu Lorenkowa i zeznała, że nie wspólnie z ojcem, ale wspólnie ze swym kochankiem, Janem Steligą, zamordowała, a następnie dla upozorowania samobójstwa powiesiła swojego męża. Jan Steliga, ów kochanek został jak wiadomo uwolniony od oskarżenia. Sprawa więc wejdzie na nowe tory. Jana Steligę na telegraficzne polecenie sędziego, aresztowano i odstawiono do więzienia w Jasle.

— **Z Izby sądowej.** Przed sądem przysięgłych w Wadowicach rozpoczął się w ubiegłym tygodniu proces przeciw karąmu już wielokrotnie za kradzieże i napady: Franciszkowi Włodarskiemu i Karolowi Stasze. Dopuszczali się oni kradzieży i rabunków na Szląsku i po kresach zachodnich Galicji w przebiegu października i listopada z. r. Dnia 4 października wypuszczono ich z więzienia wiśnickiego, w którym odsiadywali karę za poprzednie zbrodnie a już 23 listopada zjawili się w towarzystwie jeszcze Jarzyny, trzeciego złodzieja w Pszczynie na Szląsku pruskim i tam zamordowali bankiera Wolfa Kohna. Weszli do kantoru wszyscy trzej, jak zeznał Jarzyna i siekierą Kohna zamordowali. Następnie zabrali gotówkę, papiery wartościowe, kosztowności i inne rzeczy, wartości przeszło 205.000 marek i 39.240 zł. Papiery porzucili w parku miejskim w Pszczynie, gotówkę zaś i kosztowności zaniesli do Góry, do przechowalni rzeczy skradzionych „Józka z wody“, gdzie je zakopali. Po tem morderstwie trójka rozstała się z sobą, aby nie ściągnąć na siebie podejrzeń. Stacho i Jarzyna waleśali się przeszło miesiąc bezkarnie, dopiero dnia 28 grudnia aresztowano ich w Lipniku pod Białą. Jarzyna bojąc się odpowiedzialności, otrął się w więzieniu rozeynem fosforu i umarł 12 stycznia b. r. Włodarski tymczasem umknął do Wiednia, gdzie pod przybranem nazwiskiem pracował jako czeladnik szewski. W marcu opuścił Wiedeń i przybył do Morawskiej Ostrawy, a ztamąd w maju do Cieszyna, gdzie popełnił nowe kradzieże. Ostatecznie dnia 2 czerwca poznano Włodarskiego w pewnej karczynie w Lipniku i ujęto go po zacieklej z nim walce. Włodarski strzelał kilkakrotnie z rewolweru do ściągniętych go kilkunastu ludzi i jednego z nich, Jana Homę zabił. Do rozprawy, która potrwa kilka dni, zawezwano 88 świadków. O wyniku rozprawy doniesiemy w swoim czasie.

— **Zuchwałe kradzieże.** Złodzieje międzynarodowi obrali sobie widocznie w r. b. 22. teren operacyjny słynne miasta: Karlsbad, Francensbad i Maryenbad, z kądem nadobodzą ciągle wiadomości o zuchwałych kradzieżach, dotąd tam niebywałych. Świeżo trzech nasi rodacy, bawiący w powyższych miejscowościach, padli ofiarą rzeziemiśków.

W pociągu, między Maryenbadem i Karlsbadem wycięto p. Joannie Przyjemskiej z Warszawy kieszeń zaszytą i zabrano wszystką posiadaną gotówkę w sumie 320 zł. i 150 rubli.

Na dworcu kolejowym w Chebie p. Kazimierzowi Szelewskiemu, mieszkańcowi Łodzi, skradziono pugilares z 500 rublami.

Wreszcie w ubiegły poniedziałek, również na peronie kolejowym w Karlsbadzie, skradziono p. Janowi Dąbskiemu, obywatelowi z kaliskiego, torebkę, zawierającą 4 sztuki pożyczki kalimowej.

— **Kradzież brylantów.** Sprawców kradzieży w sklepie złotnika Dobrowskiego w Karlsbadzie aresztowano w Lipsku. Są nimi małżonkowie Krause. O ile można sądzić z dotychczasowego śledztwa, nie ulega żadnej wątpliwości. Policja przypuszcza, iż kosztowności, złożone w jednym kuftrze, znajdują się w przechowaniu w jakimś hotelu lub domu prywatnym. Stwierdzono, że Krausowa w dniu 8 b. m. miała w uszach wspaniałe brylantowe kuleczki, a na palcach pierścienie z brylantami i turkusami. Tych biżuterij przy uwięzieniu Krausów nie znalezione.

— **Księżna Chimay.** Z Orsowy na Węgrzech piszą: W jednej z tutejszych restauracji siedziała młoda para, która zwróciła na siebie powszechną uwagę. Młody człowiek średniego wzrostu, o jowialnym wyrazie twarzy i niepospolicie piękna dama, zajęli miejsce tuż obok muzyki cygańskiej, rzucając za każdym razem, gdy jeden z muzykantów zbierał składkę, po sztuce złota na talerz. Kelner płatniczy rozpuścił po restauracji wiadomość, że para ta, to Janos Rigo i księżna Chimay, która została zaangażowana do haremu sułtana. Przypuszczenie to potwierdziło się, gdy młody człowiek wyrwał z rąk dyrektora skrzypce i wśród entuzjastycznych oklasków począł grać „Repülj feeském“. Wśród owacy publiczności opuściła tajemnicza para restaurację, obdarzywszy służbę sowitym napiwkiem. Na drugi dzień rozeszła się ogromnie publiczność Orsowy, dowiedziawszy się, iż rzekomy Janos Rigo to zwycięzcy nauczyciel muzyki, a domniemana księżna Chimay, to jego młoda małżonka, odbywająca właśnie w towarzystwie męża podróż poślubną.

— **Jubileusz.** W prastarej katedrze wrocławskiej odbyła się przedwczoraj niezwykła uroczystość w hierarchii kościelnej, mianowicie 50-letni jubileusz kapłaństwa ks. Aleksandra

Kazimierza Beresiewiczza, biskupa kujawsko-kaliskiego. Na uroczystość tę zapowiedziany był wielki zjazd biskupów z Królestwa i ziemiaństwa z bliższych i dalszych stron kraju, oraz znajomych i drogiech sercu jubilatą osób.

— **Sześćsetletni jubileusz** istnienia obchodzi w roku bieżącym miasteczko Gniew (Mewe) w Prusach zachodnich. Correns, profesor gimnazjum w Chełmnie, wydał historię miasta, które przedstawia jako pierwszą zdobycę zakonu krzyżackiego po lewym brzegu Wisły. Dalej rozwodzi się nad kwitnącym stanem miasta pod panowaniem Krzyżaków, nad jego upadkiem pod panowaniem królów polskich (!), nad jego dzwignięciem, gdy Gniew dostał się pod berło pruskie i kończy twierdzeniem, iż w ostatnich czasach, w skutek lichego związku kolejowego, handel i rzemiosła znowu upadają.

— **Postępowa niewiasta!** *Preuss. Lehrzeitg.* powtarza następujący list jakiejś dobrej matki w Prusiech do nauczyciela:

„Co do historii biblijnej, to nie potrzebujesz pan memu dziecku zagwoźdzać głowy. To jest nauka dla biednych ludzi; kto w nią wierzy — ja nie. Co mi obchodzi ludzie z przed tysiąca lat! Proszę, ucz pan o czasach teraźniejszych, a nie o przeszłości, w wyższych szkołach czegoś takiego nie uczą, lecz takie rzeczy, które dzieciom są pożyteczne, może francuskiego lub angielskiego. W ogóle trzymaj ją (dziewczynka w średnim oddziale) pan całkiem zdala od wszelkiej nauki religij. Moje dziecko choruje na głowę i nie może pojąć takich historii“. Zdaje się, że mama choruje jeszcze więcej „na głowę“ i to bardzo ciężko!

— **Pożar w Nieświeżu.** Ogromny pożar nawiedził Nieśwież; spaliło się 600 domów, stanowiących najpiękniejszą dzielnicę miasta; wieś niesie, że ogień powstał z podpalenia w kilku punktach.

— **Kościół katolicki św. Katarzyny w Petersburgu** zamknięty podczas lata wskutek robót wewnętrznych, w tych dniach otworzył swoje podwoje dla wiernych. Jak z Petersburga donoszą, roboty są już na ukończeniu. W sobotę p. Czajewicz z Warszawy, który z ramienia Salonu artystycznego podjął się odnowienia, zdawał swoje roboty komisji kościelnej; artyści malarze ukończyli swoją pracę przed miesiącem. Pozostaje więc tylko ostatecznie uporządkowanie świątyni.

Kościół, oświetlony elektrycznością, ogrzewany kaloryferami, sprawia wewnątrz niezmiernie sympatyczne wrażenie. Trzymany cały w kolorze białym, artystycznie został ozdobiony złoconiami i malowidłami.

Pamiętek w nim nie wiele, zwłaszcza polskich, kościół bowiem św. Katarzyny budowany był dla katolików w ogóle, a i dziś jest własnością i Niemców i Francuzów. Gdy jednak Polacy liczebnie przeważają, administracja znajduje się obecnie w polskich rękach. Wyłącznie polskim jest małe kościółek św. Stanisława.

W świątyni nadniewskiej pochowany został Stanisław August, którego grobowiec znajduje się w zamkniętych stale podziemiach, na zewnątrz zaś o jego obecności świadczy napis na płycie kamiennej w podłodze. Napis obecnie jest zupełnie starty, skutkiem czego wmurowana będzie płyta nowa, odtwarzająca napis z aktów kościelnych. W tychże podziemiach znajduje się skrzynia ze szczątkami Stanisława Leszczyńskiego.

Dziwnym zaiste zbiegiem okoliczności dwóch królów Stanisławów i dwóch wybitnych stronników polityki rosyjskiej w stolicy Rosji spoczywa.

Po zupełnym uporządkowaniu świątyni i jej otwarciu ceremonialnem, w kościele św. Katarzyny odbędzie się uroczystość konsekracji nowych biskupów.

— **Dziesięcioletnia wędrówka listu.** Redakcja *Kijewlanina* otrzymała w tych dniach kartę pocztową, która dziwnym zbiegiem okoliczności odbyła długą, bo całych 9 lat trującą wędrówkę, zanim doszła ręką, dla których była przeznaczoną. Karta wysłana została z Warszawy 12 stycznia 1888 przez księgarnię Gebethnera i Wolfa do księgarni Günthera i Małeckiego w Kijowie, dokąd doszła 22 sierpnia 1897, czyli w czasie, kiedy obaj szefowie firmy: Günther i Małeczki zmarli i księgarnia przeszła w inne ręce. Jakim sposobem list mógł przez 9 lat znajdować się w podróży, pozostało niewyjaśnionem.

— **Zamurowany Succì.** Znany głodomór Succì — jak donoszą z Florencji — zamierza dać się tam zamurować w osobnym domku na przeciąg dni 12. Domek rzeczony ma mieć 3 metry u podstawy na 2½ wysokości i zawiera telefon, kilka niezbędnych przedmiotów i dzban wody.

— **Pożar na wystawie.** Z Amsterdamu telegrafują: Na wystawie narodowej wybuchł wczoraj w nocy ogromny pożar. W krótkim czasie wszystkie budynki na placu wystawy spłonęły i nie prawie nie uratowano. Nawet menażerya i panoptikum spaliły się.

— **Podprefektem** w departamencie Côtés du Nord, w pow. Lanion, jest Polak, p. Koziorowicz.

— **Śledzie i ostrygi podrożały.** Śledziom zagraża olbrzymia podwyżka cen! Połów

na wybrzeżach holenderskich i szkockich dotychczas stosunkowo bardzo był nieznaczny. Jedynie co do śledzi norweskich przywóz odpowiada zapotrzebowaniu. Holenderskie pełne śledzie n. p. dziś w handlu hurtowym 2½, raza tak drogie, jak o tym samym czasie w roku ubiegłym.

Ostrygi, jak donoszą z Paryża, podrożały o 20 proc. Ponieważ mięczak ten nie jest w stolicy Francji wyłącznym przysmakiem klas uprzywilejowanych, lecz niska cena jego dotąd pozwałała warstwom uboższym nim się raczyć, — przeto wieść o podrożeńiu wywołała duże wrażenie. Powodem tego są burze, które zniszczyły liczne kolonie ostryg, wzburzone fale wyrwały je z basenu i unosiły w morze, tak że hodowcy będą musieli zakładać kolonie nowe.

— **W niezwykły sposób** schwytyany został przez policję paryską niejaki Grangier, niebezpieczny łotr, który przybrawszy arystokratyczne nazwisko, przez długi czas popełniał oszustwa, a ostatnio wywiódł w pole pewnego fabrykanta szampana, przedstawiając się jako przedstawiciel dostawcy dworu rosyjskiego i czyniąc zamówienia na przyjęcie p. Faure'a, przezem pożyczł od fabrykanta sporą sumę. Grangier siedział w restauracji z jedną ze swoich pięciu kochanek, gdy przy sąsiednim stole zajęła miejsce urodziwa młoda kobieta i zaczęła go kokietować. Grangier opuścił swoją przyjaciółkę i przysiadł się do nieznamoj, która po chwili oznajmiła mu, że karetka jej czeka przed domem i zaproponowała, by pojechał z nią do jej mieszkania. Zaledwie wsiedli, piękna dama spuściła firanki. Niebawem stanęli, nieznamoma rzekła: „Jesteśmy na miejscu“, otwarto drzwiczki od karety, Grangier wysiadł i ujrzał, iż jest na dziedzińcu więziennym, otoczony dokoła policyantami. Nie miał już nawet czasu użyć rewolweru, który zawsze nosił przy sobie.

— **Samobójca dziewosłębem.** Samobójstwo „króla dyamentowego“ Barnato, dokonane, jak wiadomo, na pokładzie okrętu „Scot“ przyczyniło się do skojarzenia młodych i szczerze kochających się narzeczonych. Barnato wskoczył ze statku do morza; widząc to młody porucznik okrętowy, rzucił się za nim i wszelkich dołożył starań, aby go ratować — bezskutecznie jednak. Gdy wciągnięto młodego bohatera na parowiec, został obsypany powinszowaniami, a następnie otrzymał najroźnorodniejsze nagrody za swój czyn szlachetny. Rodzina samobójcy obsypała go złotem, kompania, do której parowiec należał, nie dała się uprzedzić w hojności, najmiłszą jednak była nagroda, w postaci pięknej panienki, której rączkę młodzieniec otrzymał. Kochali się oni od lat kilku, lecz ojciec panny, mr. Simmons, prowadzący wielki handel brylantami, słuchać nie chciał o oddaniu swej jedynej córki ubogiemu i nieznanemu oficerowi marynarki. Lecz nagle ów skromny porucznik stał się osobistością sławną, tak dalece, że nawet królowa zażądała, aby przybył do niej na audyencyę. To zmieniło zupełnie pogląd papy Simmons na projektowane małżeństwo. Ślub ich odbył się przed kilku dniami.

— **Obserwatorium paryskie** otrzymało z Nicei wiadomości telegraficzną, że astronom tamtejszy, p. Charlois, badając d. 1 b. m. fotografie nieba, które zjął był w piękną noc z d. 25 na 26 sierpnia, zauważył dwa nowe asteroidy między Marsem a Jowiszem. Razem z temi dwoma od początku bieżącego stulecia odkryto 432 małe planety; w tej liczbie Francuzi odkryli 158, a sam p. Charlois — 84. Najwięcej po nim, bo 83, odkrył astronom austriacki, Palisa.

— **Wyprawa włoska** do kraju Somalio, poczyniła ważne odkrycia w krainie Boran, zbadała dopływy Nilu i nazwała wielkie jezioro Regina Marguerita. Zbadano po raz pierwszy 3000 klm. obszaru.

— **Bożek — bankierem.** W „Académie des inscriptions et des belles lettres“ pan Oppert miał odczyt o operacjach finansowych starożytnego bożka chaldejskiego Samas (syna słońca) w mieście Sippara, nad Eufratem. Bożek ten, a raczej stowarzyszenie kapłanów, prowadzące w jego imieniu interesy, pożyczal pieniądze na 35 proc., był właścicielem olbrzymich obszarów ziemi, które wydzierzawiał, jak również i nieruchomości miejskie, do niego należały. Prócz tego prowadził *en gros* interes kupiecki, lecz nabywał tylko przedmioty, których mu w ofercie nie przynoszono. Sprzedawał zaś wszystko. Trudnił się także dostawami dla wojsk, co już wtedy było doskonałym interesem, o czem świadczą napisy klinowe na pozostałych zabytkach przeszłości. Uczciwość kupiecka bożka pozostawiała widocznie wiele do życzenia, znalezione bowiem skargę pewnego chaldejczyka, któremu Samas nie wypłacił należności za sprzedaną ziemię. Na pochwałę bożka przytoczyć należy, że jedynym artykułem, którym nie operował, byli niewolnicy.

— **Rozkosze Bastylii.** P. Franz Funck Brentano w tygodniku *Revue hebdomadaire* podaje szereg ciekawych bardzo studyów o „Legendach i archiwach Bastylii“. W ostatnim zeszycie, na podstawie dokumentów, opisuje jak żyli owi „męczennicy, podlegli najstraszniejszemu torturom“.

„Rząd pobierał za utrzymanie człowieka niższej kondycyi po 3 liwry dziennie; za mieszczenie po 5 liwrow, za finansiste, sędziego, literata 10 liwrow; za radę prawnego Parla-

mentu 15 liwrow, za marszałka Francji 36 liwrow. Kardynał Rohan wydawał tam po 120 franków dziennie. Książę Kurlandji, podczas pięciomiesięcznego pobytu w Bastylii wydał 22.000 fr. A należy wziąć pod uwagę, że ceny te mają dziś znaczenie podwójne, jeśli nie potrójne nawet“. To też dawano więźniom pulardy, indyki faszzerowane truflami i rozmaite delikatesy, obficie skrapiane winem. Król płacił hojnie. Nie dziw więc, że wielu przekładało więzienie nad wolność. Między innymi pani de Staël, a nawet Dumouriez przyznawali, że „czas spędzony w Bastylii do najszcześniejszych dni swego życia zaliczają“.

W wieku XVIII. pewien więzień tak jednak określił więzienie państwowe: „Bastylia, to gmach bardzo solidnej budowy, zamknięty szczerlnie, strzeżony bacznie, gdzie każdy, bez względu na swe stanowisko, wiek i płeć może wejść nie wiedząc sam dlaczego, siedzieć Bóg wie jak długo, zanim wyjdzie wiadomo w jaki sposób“. Nie było to miejsce tak rozkoszne, jak chce go przedstawić p. Brentano.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka lwowska w Warszawie zabawi tam jeszcze do 20. bm. W *Gazecie Warszawskiej* znajdujemy następującą o operetce naszej sympatyczną wzmiankę:

„Artystyczna drużyna lwowska nie może się uskarżać na brak gościnności u nas. Przyjmowano Lwowiaków z całą serdecznością, a „łoni „wdzięczni za to, śpiewali nam całe lato“, śpiewali ładnie i dużo, nie żałując kieszeni na cele dobroczynne, więc też, kiedy się zbliża czas wyjazdu, należy im się słusznie od warszawskich melomanów poparce. Ostatni tydzień pobytu oznaczają się będzie niezwykłym uroczajaniem, usłyszymy bowiem fantastyczną „Opowieść Hoffmana“, „Paziów Marysienki“, „Dziadów“, „Palestranta“, „Sztęgara“ i t. d.

Reszkowie Jan i Edward, mają w styczniu występować gościnnie w wiedeńskiej Operze nadwornej.

„Cabinet Piperlin“, operetka Hervego, do której libreto napisali de Raymond i Burani, wystawiona zostanie w Paryżu na otwarciu teatru L'Ahénée-Comique.

Repertoar teatru letniego pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

We wtorek „Odrzewana miłość“, komedia w 4 aktach Żegoty Krzywdzica. Występ p. Natalii Siennickiej.

We środę „Ciotka Karola“, komedia w 4 aktach Tomasza Brandona.

We czwartek „Honor“, komedia w 4 aktach Hermana Sudermana. Występ p. Natalii Siennickiej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa warzywno-owocowa. W połowie października (t. j. 14, 15, 16 i 17 b. r.) Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie, poparte subwencją c. k. Ministerstwa rolnictwa, urządza wystawę warzywno-owocową, w której jako działu poboczne będą reprezentowane: pszczelnictwo, rośliny ozdobne i narzędzia ogrodnicze.

Komitet wystawy zwraca się do wszystkich, którym dobro tak ważnej gałęzi produkcji krajowej leży na sercu, aby zechcieli współdziałać z nim w tej pracy i przez liczne obsebanie wystawy produktami własnymi lub zebranymi w okolicy, przyczynili się do przedstawienia dokładnego obrazu obecnej naszej kultury ogrodowej.

Program wystawy obejmuje następujące działy: I. Owocarstwo z grupami a) owoce, b) sady, c) szkółki. II. Warzywnictwo. III. Nasiona. IV. Przeroby owocowe i warzywowe. V. Rośliny ozdobne. VI. Narzędzia i przyrządy, i dział dodatkowy. VII. Pszczelnictwo z grupami: a) Płody surowe, b) Przetwory, c) Ule, d) Narzędzia pszczelarskie.

O cukrowni tłumackiej piszą do *Kuryera Stanist.* Cukrownia tłumacka pod dotychczasową firmą Gumiński i spółka, znajdującą się w sekwestrze na rzecz Banku hipotecznego, ma rozpocząć kampanię dnia 2 października b. r., która zdaje się będzie trwać bardzo krótko, gdyż o ile wiadomo, w tym roku znacznie mniej buraków uprawiano jak w latach poprzednich, a i te z powodu spóźnionej i słotnej wiosny a obecnie długo-trwającej posuchy niedopisały. Za rządów p. Voltera produkowano tylko cukier surowy, na którym cukrownia z powodu niskiej ceny cukru tracić musiała, gdyż cena ta zale-

dwie pokrywała koszta produkcji. Dopiero po szesnastomiesięcznej kampanii po ustąpieniu Voltera, zaczęto wyrabiać cukier biały w rozmaitych formach, a mianowicie t. zw. pile, kostki i mączkę, która to fabrykacja przyniosła znaczniejszy zysk. Terazniejszy zarząd cukrowni pod kierunkiem dyrektora pana Frenkla, zamierza produkować przeważnie tylko cukier biały w rozmaitych formach z wyjątkiem głów, a Bank hipoteczny jak słyszeliśmy postarał się już o skład dla tych wyrobów cukru w Stanisławowie.

Wystawa rolnicza w Kijowie. Dnia 13 b. m. rozpoczęła się na wystawie rolniczej kijowskiej wystawa koni, która potrwa do 22 b. m. Koni zapowiedziano przeszło 300 sztuk. Dnia 25 b. m. odbędzie się walny zjazd rolniczy; dnia 27 zaczyna się wystawa bydła rogatego i będzie trwała przez dni 10. Zapowiedziano przeszło 400 sztuk. Podczas tych specjalnych wystaw będą się odbywały walne narady hodowców.

Tegoroczny zbiór zboża we Włoszech będzie wynosił około 101 milionów hektolitrow, tedy przeszło 20 milionów mniej niż w roku zeszłym.

Zbiór we Francji oceniany na 88,556.890 hektolitrow, gdy w roku zeszłym wynosił 119,742.416 hektolitrow.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-15 do 12-20, loco Ołomuniec 11-25 do 11-35, loco Berno-Wiedeń 11-35 do 11-45, na listopad loco Aussig 12-05 do 12-10, cukier w kostkach prima 36-50 do 36-75, secunda 36-25 do 36-50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19-60 do 20—. Nafta kaukaska transito Tryest 4— do 4-20, galicyjska przezroczyta 16-75 do 17—.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 września, pszenica 10— do 10-25 zł., żyto 7-25 do 7-50, jęczmień browarny 6— do 6-75, jęczmień pastewny — do —, owies 6-25 do 6-75, rzepak 12-50 do 13—, groch — do —, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Usposobienie spokojne

Wiedeń, 14 września. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5604 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 276, z Bukowiny 417 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 230 sztuk.

Wół w z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 183 sztuk po 36 do 38 zł., 171 sztuk po 32 do 35 zł., 138 sztuk po 25 do 31 zł., 25 sztuk po 38 do 39 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 24 do 31 zł.; krowy podtuczone po 23 do 31 zł.; bydło chude dla masarni po 16 do 24 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie budapeszteńskie dzienniki witały w słowach najgorętszych przybyłego na wielki manewr Najj. Pana, omawiają równocześnie w artykułach wstępnych odwiedzin niemieckiego cesarza na Węgrzech i witają go z zapalem jako przedstawiciela państwa należącego do trójprzymierza. Dzienniki wyrażają życzenie, aby cesarzowi Wilhelmowi podobały się Węgry — i nadzieję, że dopiero gdy cesarz zaszczyli swemi odwiedzinami Budapeszt, gotujący się na jego przyjęcie i gdy przekona się naocznie o entuzjazyście i jakim go ludność powita, natenczas wspomnienie dni spędzonych na Węgrzech pozostanie niezatartym w jego pamięci.

Komitet miejski dla przyjęcia cesarza Wilhelma odbył pod przewodnictwem burmi-

stra Markusza posiedzenie, na którym jeden z członków, Rupp, podniósł zażalenie, że przy przyjęciu cesarza przedstawiciele stolicy, w szczególności zaś burmistrz i wiceburmistrz przydzieleni zostali do orszaku deputacji, co sprzeciwia się godności miasta i jego przywilejom. Po żywej dyskusji program przyjęcia uchwalono.

Fremdenblatt pisze: Według doniesienia z Homburga, pełniący w Niemczech obowiązki sekretarza stanu dla spraw zagranicznych ambasador Bülow, przybędzie do Budapesztu z okazji pobytu w tem mieście cesarza niemieckiego. Jak wiadomo, także austro-węgierski P. Minister spraw zagranicznych hr. Goluchowski uda się w dniu 19 b. m. do Budapesztu.

Z Tryestu donoszą, że naczelnik angielskiej eskadry morza Śródziemnego admirał Hopkins, wyjechał onegdaj rano z okrętami „Ramilies”, „Hood” i „Surprise” do Wenecji. Reszta okrętów angielskiej eskadry wyjechała za nim wczoraj i dzisiaj.

W Lublanie zbiera się dzisiaj kongres słowiański. Według depesz do pism porannych, zapowiedziano w nim udział wielka liczba osób, szczególnie ze Styryi, Karyntyi i Pobrzeża. Posłowie tych krajów przybyli już wczoraj, aby wziąć udział w obradach kongresu. Miasto przystrojone flagami, budynki gminne przybrano wspaniale. Burmistrz Hribar ogłosił odezwę do mieszkańców, aby swoje domy również przyozdobili. Klub czeskich posłów do Rady państwa ma być reprezentowany na kongresie przez dr. Strasky'ego, klub ruski przez p. Barwińskiego. Spodziewają się także przybycia członków kroackiego Sejmu. Dzisiejsze główne posiedzenie kongresu ma trwać pięć godzin. Najpierw będą mówili Sustersie i Ferjancie o położeniu politycznym w ogóle, a potem delegaci Styryi, Karyntyi i Pobrzeża zdadzą sprawę o specjalnych stosunkach w tych krajach. Kongresowi będzie przedłożona rezolucya, nad którą nie będzie rozprawy, lecz wprost odbędzie się głosowanie.

Z Warszawy dowiaduje się *Neue Freie Presse*, że w osobistym składzie urzędów w Królestwie Polskiem mają nastąpić zmiany na korzyść Polaków.

Z Petersburga telegrafują: Ministerstwo spraw wewnętrznych przystępuje do ostatecznego załatwienia sprawy serwitutów w Królestwie Polskiem.

Z Konstantynopola donoszą do *Köln. Ztg.*, iż powiodło się już pokonać wszystkie trudności, które stały na przeszkodzie zawarciu grecko-tureckiego pokoju. Podpisanie traktatu oczekiwane jest w dniach najbliższych.

Francuski minister spraw wewnętrznych Barthou ma w ciągu września wypowiedzieć w jednym z miast prowincjonalnych wielką mowę programową.

Jako domniemanych następców hr. Montebello na urządzie ambasadora francuskiego w Petersburgu wymieniają szefa sztabu generalnego armii gen. Boisdeffre i szefa sztabu marynarki, admirała Gervaisa.

Hamb. Nachr. zaprzeczają wszelkiej wiarygodności interwiewowi jaki według *Gaulois* miał mieć z ks. Bismarkiem „przyjaciel deputowanego Bazilai”.

Deputowany z miasta Lugdunu do Izby francuskiej, Alfred Faure, radykał, zniknął z Paryża. Przypuszczają, że Faure dopuścił się defraudacji, do tej pory bowiem nie oddał rachunków z wystawy w Lugdunie, którą był sekretarzem.

Z Hiszpanii jest wiadomość o niepomysłnych. Zajęcie twierdzy Victoria de los Tures na Kubie, zrobiło w całym kraju depresyjną wrażenie i powiększyło jeszcze niezadowolone z taktyki gubernatora generała Weylera. Obawiają się, że powstańcy kubańscy będą starali się teraz utworzyć formalny rząd powstańczy i zawięzać oficjalnie pomoc Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Równocześnie w samej Hiszpanii dalsza polityka anarchistyczna i ruch Karlistów. Bomby i rzucone w ostatnich dniach w Ferrol om miera i merostwo, dowodzą, że anarchizm nie przestaje rozszerzać swych robót politycznych.

A także członkowie trybunału wojennego w Barcelonie, który skazał anarchistrę Samsona na śmierć, otrzymali od anarchistów wyrok śmierci z zawinionieniem, że czeka sam los, jaki spotkał Canovasa i szefa polityki w Barcelonie, Portasa.

Rząd hiszpański miał zwrócić się do wszystkich mocarstw z propozycją ułożenia go prawodawstwa celem ściągania anarchistów. Portugalia, Włochy, Belgia i Francja odpowiedziały rzekomo natychmiast, że

wzwać udział w tych rokowaniach, jeżeli do nich przyłączy się Anglia i Szwajcarya. Z tego powodu madrycki rząd wystosował odpowiednią propozycję do rządów londyńskiego i berneńskiego.

Karliści w Katalonii agitują tymczasem żywo i organizują się na stopę wojskową. Według prywatnych depesz Papię czyni wszelkie wysiłki, aby zapobiedz wojnie domowej w Hiszpanii i polecił nuncyuszowi, aby ten wezwał duchowieństwo do trzymania się zdaleka od propagandy karlistowskiej i nie robienia rządowi żadnych trudności. Dzienniki hiszpańskie komentują żywo zachowanie się niektórych generałów, podejrzanych rzekomo o sympatyje karlistowskie, lub o popieranie niezadowolonych z rozporządzeń rządu. Minister wojny postanowił energicznie wystąpić przeciw wojskowemu, którzy zajmują się polityką. Krążą pogłoski, że generał Pando zostanie nawet ukarany za pismo, wystosowane do prezesa gabinetu, gen. Azcarraga w sprawie kubańskiej. Dziennik Karlistów *Correo Español* został zawieszony z powodu podburzania do wojny domowej.

Uchwalony na ostatniej radzie ministrów hiszpańskich dekret, zawierający t. zw. reformy dla wysp Filipińskich obostrza postanowienia kodeksu, odnoszące się do przestępstw przeciw całości terytorium państwa i porządkowi publicznemu, i zaprowadza surowe kary za należenie do tajnych towarzystw. Nadzór nad szkołami powierzono duchowieństwu. Generał-gubernator otrzymuje władzę karania za wykroczenia przeciw religii, moralności, władzom i duchowieństwu. W Manilli ustanowiona będzie policya, połączona ze służbą konsularną.

Królowa-regentka hiszpańska bawi jeszcze w San Sebastiano, tam też dotychczasowy poseł Stanów Zjednoczonych Taylor wręczył wczoraj królowej pismo odwołujące go ze stanowiska, poczem nowomianowany poseł generał Woodford wręczył jej pismo uwierzytelniające go, a zredagowane w tonie przyjacielskim.

Syn księcia Walii, ks. York z małżonką ukończyli już objazd Irlandyi i doznali w Belfaście bardzo uroczystego i gorącego przyjęcia. W adresie podanym do księcia wyrażono życzenie, żeby książę krwi zamieszkał stałe w Irlandyi.

Królowa Wiktorya wystosowała do lorda naczelnika Irlandyi telegram dziękczynny za lojalne przyjęcie księcia Yorku przez ludność Irlandyi.

Na zimę zapowiadają w Irlandyi wielki głód.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 września. Pan Minister wyznał i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela gimnazjum w Stryju Jana Guzdek a rzeczywistym nauczycielem gimnazjum w Wadowicach, a zastępcę nauczyciela gimnazjum w Jasle Józefa Tomasika rzeczywistym nauczycielem gimnazjum w Sanoku, wreszcie profesora gimnazjum w Wadowicach Stanisława Rzepińskiego nauczycielem gimnazjum św. Jacka w Krakowie.

Wiedeń, 14 września. P. Minister sprawiedliwości zamianował w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego sekretarzami sądowymi wyższego sądu krajowego we Lwowie adjunktów sądowych: Teodora Abon-di de Boreo Bordolo w Kulikowie i Stanisława Wierzbickiego w Kołomyi; sekretarzami sądowymi adjunktów sądowych: Konstantego Mironowicza w Drohobyczu dla Sokala, Teofila Gielitowicza w Stanisławowie dla Ottyni, dr. Kornela Kisiliza w Kimpolungu dla Suczawy, dr. Emanuela Dresdnera w Czerniowcach dla Czerniowca, Maksymiliana Kobyłańskiego w Storożyni dla Zastawny, Jana Czaudernej w Kołomyi dla Delatyna, Feliksa Bernackiego w Dynowie dla Bóbrki, Henryka Góralskiego w Stanisławowie dla Kossowa, Stanisława Nowodworskiego w Kopyczyńcach dla Kopeczyniec, wreszcie adwokata dr. Juliana Brylińskiego w Samborze dla Lwowa; sędziami powiatowymi adjunktów sądowych: Teofila Eywelinga w Suczawie dla Storożyni, Emila Orobka w Radowcach dla Sadogóry, Jana Wokroja w Radziechowcie dla Oleska, Stanisława Czerwińskiego w Kałuszu dla Kossowa, Marcellego Fedynskiego w Kołomyi dla Podhajec, Józefa Reicherta w Przemyślu dla Borszczowa, Karola Robotyckiego w Lutowskach dla Chodorowa.

Wiedeń, 14 września. Przybył tu dzisiaj rano ambasador austro-węgierski w Petersburgu, książę Liechtenstein.

Totis, 14 września. Podczas manewrów wczorajszych nastąpiło starcie pomiędzy obu korpusami na południe od Kocs. Walka trwała do południa. Pod Szandoc odbył się wielki atak kawaleryi. Obaj Monarchowie zrazu wspólnie śledzili bieg manewrów, później je-

dnak Najj. Pan pojechał do Szandoc, aby przypatrzeć się atakowi kawaleryi. Cesarz Wilhelm śledził wszystkie okrysy walki obu korpusów na skrzydle zachodnim. Potem znów zjechali się obaj Monarchowie, aby śledzić zakończenie walki na południe od Kocs.

Wojska okazywały dobrą postawę.

Obaj Monarchowie po skończeniu walki wrócili wśród owacyj licznie zgromadzonej ludności do obozu, gdzie też przyjęli obiad i wieczerzę, podczas której odczytano dyspozycje manewrów.

Manewrom sprzyjała pogoda.

Ateny, 14 września. Prezes gabinetu Ralli oświadczył, iż wedle zawiadomienia, jakie rząd grecki otrzymał od Niemiec, Niemcy przed zaprowadzeniem kontroli finansów greckich nie będą się zapuszczać w rozbiór kwestyi, które państwowe dochody Grecyi mogłyby służyć na zabezpieczenie jej pożyczki, mającej być zaciągniętą w celu spłacenia Turcji kosztów wojennych.

Paryż, 14 września. Król Syamu nadał prezydentowi p. Faure, wielki order korony z żółtą wstęgą orderową, zarezerwowaną dla samych tylko naczelników państw. Król oświadczył, że ukończywszy podróż po Anglii wróci do Paryża, aby w nim przebyć kilka dni incognito.

Nowy York, 14 września. Z pośród robotników, należących do bezrobocia w Hazleton, do których strzelano, 22 umarło obecnie wskutek odniesionych ran. Organizacya robotnicza urzędu w całym kraju robotnicze zgromadzenia, na których wniesione będą protesty przeciw postępowaniu urzędników szeryfa.

W Shenandown odbyli robotnicy pod przewodnictwem swych duchownych zgromadzenie, na którym postanowiono zbierać składki na wytoczenie postępowania sądowego przeciw tym urzędnikom.

Robotnicy strejkujący, z około 50 kobietami i dziećmi na czele, usiłowali dzisiaj robotnikom górniczym w Pittsburgu przeszkodzić w pracy; urzędnicy szeryfa powstrzymali ich jednak. Przyszło do gwałtownego starcia, podczas którego rzucające się namiętnie kobiety okładały urzędników kijami. Cztery osoby aresztowano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14go września 1897. godzina 10 minut 40 Akcye kredytowe 363-15, Akcye kolei państwowej 345-25, Akcye tytoniowe —, Anglo-austryackie —, Unionbank —, Południowej 86—, Renta papierowa —, Akcye banku dla krajów koronnych 233-50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97-70, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58-75—, Alpine 137-30. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 14go września 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 137—, Węgierskie akcye kredytowe 392-50, Akcye anglo-austryackie 164-75, Akcye banku Union 296—, Akcye kolei południowej 85-75, Losy tureckie 65-50, Akcye kolei państwowej 344-62, Akcye kolei Lwowsko-Czerwonowieckiej 285—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcye tytoniowe 162—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-70, Akcye kolei Ebental 257—, Akcye banku dla krajów koronnych 233—, 4-procentowa węgierska renta złota 122-35, Akcye banku związkowego 255-50, Rubel papierowy 1-27-75, Węgierska renta papierowa 99-85, Kredytowe ziemski 459—, Kredyty 362-75, Rimamurania 262—. Usposobienie słabe.

Giełda zagraniczna, dnia 13 września 1897 r. godzina 4 minut 20. Paryż: 3-prc. renta 104-22, lombardy —, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 217-35, Akcye kredytowe 227-90, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rossyjska pożyczka —, Austryackie banknoty 170-10, Lombardy 37-40. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 13 września 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 20— do 20-20 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 11-94 do 11-96 zł. Berlin: pszenica na wiosnę — zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 44— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 60-60 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Dr. Leopold Schellenberg
lekarz chorób kobiecych,
powrócił i ordynuje jak przedtem przy
ul. Kopernika l. 22. 1186

Dr. Wernicki Józef 1200
Lekarz chorób wewnętrznych powrócił. — Mieszka
przy ul. Batorego l. 28, pierwsze piętro (naprzeciwko
gimn. Franciszka Józefa). O.d. od g. 3 do 5 popoł.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
Dr. J. Reinhold
powrócił i ordynuje jak zwykle przy
ul. Sykstuskiej l. 21.

Winogrona kuracyjne z Meranu
10 funtów brutto franko, wszędzie, 2 zł., wysła
Hanns Tauber, Meran w Tyrolu. 1151

Wszelkie kupony i wylosowane
papiery wartościowe
wypłaca bez potrącenia prowizji lub
kosztów

Kantor wymiany
c. k. uprzyw. 495
Galic. akc. Banku hipotecznego.
Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony
do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Przyjechali do Lwowa
dnia 14 września 1897
HOTEL GEORGE.

PP. A. Jełowicki z Wołynia, T. hr. Dziedu-
szycki z Niesuchowa, St. hr. Tarnowski z Podola
ross., K. Horodyski z Ż-biniec, S. Przedzimirski
z Woli mańwolskiej.

HOTEL IMPERIAL.
PP. S. hr. Hagen z Wielkich Ocz, S. Jędrze-
jowicz z Jasionki, Z. Lewakowski z Sanoka, J. Stroj-
nowski z Król. polskiego, Dr. T. Żukowski i Dr. J.
Doznanm z Czerniowic.

HOTEL EUROPEJSKI.
PP. Dr. J. Schramm z Krakowa, Dr. Rosen-
berg ze Stryja, C. hr. Sołtan z Wołynia, O. Sala z
z Wysocka, S. Friedmann z Wroclawia.

HOTEL BELLEVUE
PP. T. Omylański z Kijowa, Ka. E. Marda-
rosiewicz z Kamionki, S. Stern z Brodów, Dr. Ti-
germann z Przemysła.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 popołudniu.
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.,
w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków
wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.
(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Table with columns: Pociąg, do Lwowa, ze Lwowa. Includes train numbers, departure/arrival times, and destinations like Krakow, Jaroslavia, and various regional stations.

U W A G A: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tłustymi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns: Lwów, dnia 14 września 1897. Lists various financial items, exchange rates, and prices for goods like flour and oil.

Table with columns: Losy z roku 1854, Obligacje państwa, Obligacje kolejowe, Obligacje pierwszeństwa, Obligacje in demenzacyjne, Inne publiczne pożyczki. Lists government bonds and loans with their respective values and terms.

Table with columns: Galic. pożyczka kraj. z r. 1873, F. Listy zastawne, G. Obligacje z prawem pierwszeństwa, H. Losy. Lists various financial instruments and their market values.

Table with columns: Czerw. krzyża weł. tow., F. Akcje banków, K. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. W a i u t y. Lists shares of various banks and industrial enterprises, along with exchange rates for different currencies.

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym

Bentę austriacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne kupują i sprzedają najkorzystniej Sokal i Lilien, Dom bankowy i kantor wymiany

Licytacje.

L. 7225 (7323 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 listopada 1897 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 11 według wyk. hip. 55 ks. gr. gm. Weterniczy Jakóba Hajdun własnej za rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń Slavia w Pradze pto 121 zł. z pn.

Cena wywołania 359 zł.
Wadyum 38 zł 90 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania, wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Longina Ozarkiewicza w Gródku.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 25 stycznia 1897.

L. 7223 (7324 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 129 według wyk. hip. 59 i 285 ks. gr. gm. Wołoczny Józefa Ardela i Jana Ardela własnych na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń Slavia w Pradze pto 212 zł. 37 ct. z pn.

Cena wywołania 1002 zł.
Wadyum 101 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem A. Henze c. k. notaryusza w Gródku.
Gródek, 22 czerwca 1897.

L. 27700 (7407 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 45 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności na hipotekę służącej realności objętej wyk. hip. l. 406 ks. gr. Barysławia przedem Motia Feilera obecnie Mojżesza Izaka Kornhabera własnej na rzecz Skarbu państwa w dniach 14 października 1897 i 15 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania 450 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Władysława Szajnę w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 10 stycznia 1897.

L. 14417 (7373 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze rozpisuje na rzecz Fani Aberdam celem zaspokojenia sumy 9000 zł. pochodzącej z większej sumy 18.000 zł. w. a. z przyn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację sum 49.684 zł. i 50.000 w. a. dla których wpisane jest na rzecz Heleny z Kotsarskich hr. Łoskiej łączne prawo zastawu na należących do Maryi Jana Andrzeja 3 im. hr. Łosia majątnościach Czyżki w h. 298, Bylice w h. 459, Bonkówka lwh. 679 i Byliczki w h. 80 ks. gr. tut. Sądu ustanawiając do licytacji w tut. Sądzie obwodowym odbyć się mającej terminy na dzień 21 września 1897 i 25 października 1897 o godz. 10 rano.
Cenę wywołania stanowią sumy 49 684 zł. i 50.000 zł. w. a. i na pierwszym terminie takowe tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Wadyum wynosi 5 000 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.
Tym edyktem zawiadamia się także wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 13 sierpnia 1896 z prawem zastawu na powyższe sumy do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna dozwalała doręczoną nie została, ustanawiając dla nich kuratorem adw. dr. Steiermana w Samborze, ze substytucją adw. dr. Aleksandrowicza w Samborze.
Sambor, dnia 10 stycznia 1897.

L. 1581 (7386 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Słemienu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Macieja Gąski w sumie resztującej 42 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 1 października i 2 listopada 1897

każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 63 Kurowie lwh. 63 ks. gr. gm. kat. Kurów dłużnika Tomasza Siwca własnej.

Cena wywołania 371 zł. 88 ct.
Wadyum 37 zł. 20 ct. w. a.
Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzania w Registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy
Słemień, 13 kwietnia 1897.

L. 4037 (7379 3-3)

Dnia 8 października 1897 i dnia 5 listopada 1897 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 56, 349, 350, 351 ks. gr. gm. Brzyński na 8062 zł. 92 1/2 ct. o szacowanej celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa Zaliczkowego w Jasle w kwocie 209 zł. z pn.

Cena wywołania 8062 zł. 92 1/2 ct.
Wadyum 807 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Gaszyński adw. w Jasle.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy miej. del.
Jasło, dnia 26 czerwca 1897.

L. 5643 (7246 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 49 ks. gr. Jamna dolna Leiby Feniga własnej na rzecz Majera Pollanda pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 539 zł. 30 ct.
Wadyum 54 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i dla wierzycieli hipotecznych po dniu 17 grudnia 1896 do tabuli weszłych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Birzy Pana Antoniego Dobrzańskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Birza, 3 sierpnia 1897.

L. 3040 (7270 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tlustem podaje do wiadomości, że celem grzywny propinacyjnej w resztującej kwocie 40 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego dnia 14 października 1897 i dnia 18 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. hip. l. 495 ks. gr. gm. Uścieczko objętej dłużnika Judy Schächtera własnej.

Cena wywołania 2670 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tluste, dnia 31 lipca 1897.

L. 11015 (7326 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu rozpisuje niniejszem celem zniesienia współwłasności realności niżej wymienionej sprzedaż realności pod lk. 148 w Jarosławiu na głęb. przedmieściu położonej wyk. hip. l. 997 ks. gr. gm. Jarosław objętej protokołem z dnia 4 stycznia 1886 l. 66 oszacowanej w sprawie egzekucyjnej Dory Luri przeciw Meilechowi Spiegel o zniesienie współwłasności
Licytacja ta odbędzie się w dwóch terminach w tut. sądzie a to dnia 13 października i 16 listopada 1897 w biurze nr. 1 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 5277 zł wadyum zaś 10 pre. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Jahla w Jarosławiu.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Jarosław, 29 lipca 1897.

L. 2553 (7258 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Semana Moskwy przeciw Ant niemu Czynnianskiemu pto 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 14 października 1897 i dnia 15 listopada 1897 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 41 oraz części realności lwh. 48, 49 i 52 w Tyliczu położonych.

Cena szacunkowa wynosi 811 zł. 50 ct.
Wadyum 82 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jan Arlet.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 1 maja 1897.

L. 10898 (7332 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Majera Hublera przeciw spadkobiercom s. p. Fedia Karpów pto 106 zł. odbędzie się w tut. Sądzie o godzinie 10 rano dnia 14 października 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 listopada 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności wyk. hip. l. 80 ks. gr. dla gminy katastralnej Litwinów objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 405 zł.
Wadyum 40 zł. 50 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokoł opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Maurycy Roth adw. w Podhajcach.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 1 sierpnia 1897.

L. 7213 (7336 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratury Skarbu im. funduszu propinacyjnego przeciw Isakowi Bartfeld o zapłacenie kwoty 33 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 15 października 1897 i dnia 15 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 315 I ks. gr. gminy Sniatyna objętej Isaka Bartfelda własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 474 zł. zaś wadyum 10% tejże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Sniatyna.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.
Sniatyn, dnia 27 lipca 1897.

L. 3632 (7183 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia należności Salomona Feilera w kwocie 26 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 187 gm. kat. Jeleń objętej dłużniczki Katarzyny Kubańskiej własnej oraz przysługującego jej prawa wieczystej dzierżawy 1/4 części realności lwh. 259 gm. Jeleń w dwóch terminach mianowicie dnia 15 października i 17 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Władysława Grzędzińskiego, tegoż substytucją p. Kazimierza Wilusza c. k. notaryusza w Jaworznie.

Cenę wywołania stanowią ceny szacunkowe, co do połowy realności lwh. 187 gm. Jeleń suma 137 zł. 50 ct., co do prawa wieczystej dzierżawy suma 25 zł.

Wadyum co do pierwszego przedmiotu sprzedaży wynosi 13 zł. 75 ct., co do drugiego 2 zł. 50 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Jaworzno, 4 sierpnia 1897.

L. 2320 (7416 2-3)

Dnia 20 września b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. zarządu licytacja za pomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1898: 18.000 kłgr. oleju rzepakowego podwójnie rafinowanego do świecenia.
3.000 kłgr. oliwy mineralnej do smarowania maszyn.

Oferty wnosić można albo na obydwu materyały lub jeden z nich.
Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego c. k. zarządu.
C. k. zarząd salinarny.
Wieliczka, 9 września 1897.

L. 2319 (7424 2-3)

Dnia 21 września b. r. o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze podpisanego c. k. zarządu salinarnego licytacja za pomocą ofert pisemnych, celem dostawy w roku 1898 paszy dla koni a mianowicie: 36 000 kłg. owsa,
47 000 kłg. siana,
7 500 kłg. słomy.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. zarządu salinarnego w Wieliczce.
C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, 9 września 1897.

L. 13996 (7401 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 884 zł. 60 ct. w. a. z pn. na rzecz egzekucyjną popierającej Rypsyny Piątkiewicz odbędzie się dnia 27 września 1897 i 19 października 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4 egzekucyjną sprzedaż realności dłużników Szymona Dawidowicza, dalek nieletnich dzieci s. p. Teodozy Dawi-

dowicz, Marceli, Joachima, Maryi Pelagii i Antoniego Dawidowiczów, dalek nieletnich Tekli Michałowicz i Anny Dawidowicz własnej w h. 1445 objętej w Tarnopolu w Gajach położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 3194 zł. w. a.

Wadyum 320 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 16 sierpnia 1897 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego a p. adw. dr. Zarzyckiego zastępują tegoż.
Tarnopol, 28 sierpnia 1897.

L. 10646 (7405 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Szymona Klamki do Maryanny Sasurowej w kwocie 32 zł. 52 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 14 października i 18 listopada 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja 8/20 części realności pod lwh. 171 w Libiążu m. położonej dłużniczki własnej.

Cena wywołania 384 zł.
Wadyum 38 zł. 40 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli awokat dr. Józef Kremer, z substytucją adw. dr. Kepplera.
Chrzanów, 1 sierpnia 1897.

L. 2461 (7260 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Izaaka Müllera przeciw Janowi Parylakowi pto 98 zł. 7 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 14 października 1897 i dnia 15 listopada 1897 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 131, 1/4 części realności lwh. 129, 3/24 części posiadłości lwh. 130 i 45/720 części posiadłości lwh. 136 ks. gr. gm. Powroźnik objętych Jana Parylaka własnych.

Cena szacunkowa wynosi 674 zł. 67 1/2 ct.
Wadyum 68 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jan Arlet.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 30 czerwca 1897.

L. 8131 (4711 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 września 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 2 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według całego wyk. hip. 64 i 36/192 części realności lwh. 74 ks. gr. Mszana górna dawniej s. p. Wojciecha Zapalika własnej na rzecz Schindli Blech pto 20 zł. 50 ct. z pn.
Cena wywołania 2035 zł. 88 ct.
Wadyum 203 zł. 58 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Mszanie dolnej E. Wintera.
Mszana dolna dnia, 2 stycznia 1897.

L. 8634 (7413 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielności Stanisława Bochenka w kwocie 47 zł. 62 ct. odbędzie się w dniu 11 października 1897 i w dniu 15 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 38 ks. gr. gm. Buda objętej dłużnika Józefa Fereta własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 375 zł.
Wadyum 37 zł. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski w Ropczycach.
Ropczyce, 4 sierpnia 1897.

L. 7811 (7384 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 259 zł. 26 ct. odbędzie się w gmachu sądowym 18 października i 15 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 88 gm. Kliszów.

Cena wywołania 2483 zł.
Wadyum 248 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Mielec, dnia 7 sierpnia 1897.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wyszynku wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg jednego roku t. od 1 stycznia 1898 do końca grudnia 1898 bezwarunkowo, lub na przeciąg czasu trzech lat, t. j. od 1 stycznia 1898 do końca grudnia 1900 również bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem dwóch ostatnich lat rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanym z tą drukowaną obwieszczeniem publiczną licytację, która się odbędzie w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie w następującym terminie:

Liczba porządk.	Okręg dzierżawny	Liczba miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania wynosi od				Złożyć się mające wadium	Licytacja odbędzie się od	
					mięsa		wina				
					złr.	ct.	złr.	ct.			
1	Korolówka	5	wino	taryfa C. ust. z 18 maja 1875	—	—	82	50	8	25	od godziny 9-tej do 12-tej w południe, 21 października 1897.
2	Probużna	11	mięso	III. klasa taryfy	270	—	—	—	227	—	
			wino	taryfa C. ust. z 18 maja 1875	—	—	113	—	11	30	
3	Chorostków	12	wino	taryfa C. ust. z 18 maja 1875	—	—	115	—	11	50	

Każdy mający chęć licytowania, musi złożyć wadium wynoszące 10% ceny wywołania. Pisemne oferty stemplem na 50 ct. i w powyższe wadium zaopatrzone i dokładnie opieczetowane, należy wnieść osobno na każdy pojedynczy przedmiot dzierżawny najpóźniej do 20 października 1897 do 1 godziny popołudniu do rąk Naczelnika podpisanej e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Konkretalne nadszły tak ustne, jak i pisemne są wykluczone.

Na podstawie §. 10 gal. ust. kraj. z roku 1891 nr. 35 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego na żądanie gal. Wydziału krajowego, pobierać 30% dodatek od podatku konsumcyjnego tytułem osobnej opłaty krajowej i ten podatek razem z czynszem dzierżawnym w ratach miesięcznych do przydzielić się mającemu urzędowi percepcyjnego odwozić.

Bliższe warunki licytacji, jakoteż szczegółowy wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, mogą być przejrane w podpisanej e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godz. urzędowych tudzież w tnt. okręgowych nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Czortków, dnia 7 września 1897.

L. 9917 (7469 1-3)

Zur Hereinbringung der der Bukowiner Credit-Anstalt gegen Fedor Senezak Sohn des Hnat zustehenden Forderung von restlichen 266 fl. 16 kr. sn. G. wird am 21 October 1897 und 23 November 1897 jedesmal um 10 Uhr v. M. im hiesigen Gerichtsgebäude die öffentliche Feilbietung der dem Schuldner eigentümlich gehörigen Realitäten G. B. E. Zl. 189, 278 und 298 der Kat. Gemeinde Rakowie stattfinden.

Der Ausrufungspreis für a) den Grbkörper Einl. Zl. 189 beträgt 490 fl., für b) den Grbkörper Einl. Zl. 278 90 fl. u für c) den Grbkörper Einl. 298 20 fl.

Das Vadium ad a) 49 fl., ad b) 9 fl., ad c) 2 fl.

Die fernern Feilbietungsbedingungen und der Grundbuchsatzung können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Zum Kurator für die unbekanten Gläubiger wurde der k. k. Notar Studzinski in Solotwina ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Solotwina, den 26 März 1897.

L. 6088* (7188 1-3)

Pilznieński Sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie rat alimentacyjnych Agnieszki Stasik w ilości 58 zł. 50 ct. i 12 zł. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 19 października 1897 i 30 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności w h. 96 ks. gr. gm. Łęki górnej objętej do Wojciecha Dańka należącej.

Cena wywołania 776 zł.

Wadium 77 zł. 60 ct.

Reszta warunków, licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądu.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Fidekiewicza z Pilzna.

Pilzno, dnia 2 sierpnia 1897.

L. 7224 (7325 1-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 50 według wyk. hip. 11 ks. gr. gminy Kamienobród nieletnich Katarzyny i Kseni Andreiszew własnej na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze pto 234 zł. 37 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1088 zł.

Wadium 109 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Adolfa Henzega notaryusza w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 23 czerwca 1897.

L. 9158 (7211 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o 10 godz. rano w dniu 15 października 1897 powyżej

ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 513 i połowy realności l. wyk. hip. 514 ks. gr. gm. Lubień wielki Anny Brückner własnej na rzecz Pauliny Tchórzewskiej pto 150 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 322 zł. 50 ct.

Wadium 32 zł. 25 ct.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem A. Henze e. k. notaryusza w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 3 sierpnia 1897.

L. 5394 (7333 1-3)

W celu wydobywania na rzecz Israela Beera kwoty 112 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużników Józefa Tropie i Katarzyny Tropie należącej realności w h. 429, 331, 334 ks. gr. gminy Krościenko objętej na ad 1) 655 zł., ad 2) 600 zł., ad 3) 50 zł. a. w. w dniu 15 października 1897 i 17 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadium wynosi 10% ceny szacunkowej.

Reszta warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Schenker w Przemyślanach.

Przemyślany, 31 lipca 1897.

L. 1314 (7334 1-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się w dniach 15 października 1897 i 12 listopada 1897 każdym razem o 10 godzinie rano publiczną licytację w Łapiszowie położonej wyk. hip. Nr. 94 objętej na imię Stefani Konopkovej i Maryanny Jędralowej, Jędrzeja Piotrowskiej zapisanej w celu zniesienia wspólnej własności takowej.

Cena wywołania 2650 zł.

Wadium 265 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Ludwika Miąsika z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 25 lipca 1897.

L. 8066 (7335 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Arona Fischera przeciw Pałachni Tymczuk i Paraśki Tymczuk o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. z pn odbędzie się dnia 18 października 1897 i dnia 17 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż 2/5 części realności wyk. hip. l. 385 ks. gr. gm. Bełeluja obję-

tej Pałachni i Paraśki Tymczuków własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 98 zł., zaś wadium 10%, tychże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Markussohn ze Śniatyna.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 27 lipca 1897.

L. 5133 (7210 1-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 231 według wyk. hip. 669 ks. gr. gm. Gródek Anny Lehman 20 Herman własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 325 zł.

Wadium 33 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem A. Henze e. k. notar. w Gródku.

Gródek, 20 maja 1897.

L. 7222 (7322 1-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 12 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 146 według wyk. hip. 51 ks. gr. gm. Wołeczuchy Franciszka Hajdima własnej na rzecz banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze pto 174 zł. 64 ct. a. w. z przyn.

Cena wywołania 526 zł. 50 ct.

Wadium 53 zł. a. w.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Adolfa Henzega e. k. notaryusza w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 22 czerwca 1897.

Konkursa.

(7388 3-3)

Registrant obznajomiony z prowadzeniem registry Starostwa poszukiwany.

Płaca 40 zł. miesięcznie, w razie bardzo dobrej aplikacji płaca wyższa.

Curriculum vitae i odpisy świadectw nadesłać do Starostwa w Brzesku.

W Brzesku, dnia 9 września 1897.

L. 3932 (7425 2-3)

KONKURS.

Przy magistracie miasta Brzeżan jest do obsadzenia posada budowniczego miejskiego.

Z posadą tą połączona jest stała-roczna płaca w kwocie 500 zł. i 15 proc. dodatkiem aktywnym, dalej po uzyskaniu stabilizacji. prawo do dwóch pięcioleci po 100 zł. i do emerytury.

Stabilizacja nastąpić może po jednorocznej zadawalniającej służbie za uchwałą Rady miejskiej.

Od ubiegającego się o tę posadę wymaga się kwalifikacji przepisanej rozporządzeniem Wys. Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 nr. 67 Dz. ust. kr., względnie ustawą z dnia 26 grudnia 1893 nr. 193 Dz. pr. p. tudzież dowodu nieprzekraczalnego 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają do tutejszego magistratu najdalej do końca listopada 1897 r. należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia;
2. dowód wymaganej kwalifikacji;
3. świadectwo moralności tudzież dowód doty czasowego zajęcia;
4. świadectwo zdrowia i
5. dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego.

Z Magistratu.

Brzeżany, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 1077 (7393 2-3)

KONKURS.

Zwierzchność gminna miasteczka Głogowa na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 29 sierpnia 1897 ogłasza konkurs celem obsadzenia posady lekarza miejskiego z płacą 500 zł. rocznie.

Posada ta zostanie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpi stabilizacja.

Kompetenci raczą się wykazać dyplomem i praktyką szpitalną a odnośnie podania

wraz z odpowiednimi świadectwami przesłać do Zwierzchności gminnej Głogów do 5 października 1897.

Głogów, 5 września 1897.

Burmistrz: Antoni Grodecki.

(7458 1-3)

Pisarz biegły w manipulacji zwłaszcza w dziale karnym będzie natychmiast przyjęty za miesięcznym wynagrodzeniem 30 zł.

Wymagane świadectwa w oryginale

C. k. Sąd powiatowy

Ślemień, dnia 8 września 1897.

L. 3340 (7472 1-3)

KONKURS

Przy e. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie została opróżniona posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. w. a. i 25% dodatkiem aktywnym.

Podania o tę posadę należy wnieść do e. k. Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie do 14 października 1897.

Tańów, 12 września 1897.

Kuratele.

L. 3472 (7358 3-3)

Magdalena ze Szkrabików Turko została za umyślowo chorą uznana i kuratorem dla niej został Bazyli Turko jej mąż ustanowiony.

Z e. k. Sądu powiatowego.

Mikołajów, dnia 7 maja 1897.

L. 5354 (7360 3-3)

Iwan Kluk ze Sośnicy uznany głupkowatym.

Kuratorem Iwan Szostacko.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 6 lipca 1897.

L. 7213 (7339 3-3)

Jan Wojs z Biegonie uznany umyślowo chorym, kurator jego Jędrzej Kosal

Stary Sącz, dnia 16 sierpnia 1897

L. 16993 (7337 3-3)

Zawieszona nad Fedkiem i Eufemią małż. Dyskantami kuratela z powodu marotrawstwa została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 26 lipca 1897.

Upadłości.

L. 87 (7376 3-3)

Do likwidacji dodatkowo zgłoszonych pretensji w masie konkursowej Samuela i Lazara Juffów nieprotokołowanych kupców z Tarnopola wyznaczam termin na dzień 16 września 1897 o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli do bióra Nr. 15 wzywam i o tem zarządzący masy pana adw. dr. Pohoreckiego, tudzież krydsaryszów Samuela i Lazara Juffów zawiadamiam.

Tarnopol, dnia 18 lipca 1897.

C. k. Rada Sądu krajowego jako

komisarz konkursowy

Wyroki prasowe.

St. 200 (7141)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1897, Z. 540/4197, die Weiterverbreitung der Nummer 7009, I. Ausgabe der Zeitschrift: „Corriere Nazionale“ vom 15 April 1897 wegen der Artikel: „Governo di lotta“, „Un trasloco eventuale“ und „I volontari italiani in Grecia“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25 April 1897, Z. 569/4401, die Weiterverbreitung der Nummer 7009, I. Ausgabe der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 April 1897 wegen der Stelle von „I volontari della liberta“ bis „assolutamente sicuro nell' idea sua“ und wegen der Stelle von „Hanno dunque fatto degnamente“ bis „era due Giuseppe Garibaldi“ des Artikels: „I volontari italiani in Grecia“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Mai 1897, Z. 676/5460, die Weiterverbreitung der Nummer 7036, I. Ausgabe der Zeitschrift: „L'Indipendente“ bis 17 Mai 1897 wegen der Stelle von „Agli avvenimenti orientali“ bis „combattute per gli stessi ideali (acclamazioni)“ des Artikels: „Il Congresso della Associazione Progressista“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 12 Juni 1897, Z. 797/6345, die Weiterverbreitung der Nummer 7046 I. Ausgabe, der Zeitschrift:

„L'Indipendente“ vom 9 Juni 1897 wegen der Stelle von „Gli inauditi atti di ferocia“ bis „nati o partigiane“ sowie wegen der Stelle von „Zoffoli Federico“ bis „quanto ei hanno narrato“ des Artikels: „Sempre a proposito dei fatti di Servola“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 18 Juni 1897, Bl. 807/6493, die Weiterverbreitung der Nummer 70, I. Ausgabe, der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 14 Juni 1897 wegen der Stelle von „Insieme ai giovani volontari“ bis „più elette cause civili“ des Artikels: „Un atto di omaggio ai reduci di Domoko“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 Juni 1897, Bl. 845/6857, die Weiterverbreitung der Nummer 7069, I. Ausgabe, der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 Juni 1897 wegen der Stelle von „intanto, proprio in questi giorni“ bis „di alto tradimento“ des Artikels: „Quousque tandem“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 28 Juni 1897, Bl. 853/6904, die Weiterverbreitung der Nummer 7062, I. Ausgabe, der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 24 Juni wegen der Stelle von „Il fatto, che raccontato“ bis „di questa sicurezza publica“ des Artikels: „Certe guardie“ nach §. 300 St. G. verboten.

Bl. 199 (7121)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 15 Mai 1897, Bl. 651/5222, die Weiterverbreitung der Nr. 7026, I. Ausgabe der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 12 Mai 1897 wegen der Stelle von „Al Conte Badeni“ bis „ministro nell'imbarazzo“ und wegen der Stelle von „Abbiamo la coscienza tranquilla“ bis „s'impona al governo“ des Artikels: „L'interpellanza Mal-fatti“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 18 Juni 1897 Bl. 808/6533, die Weiterverbreitung der Broschüren: 1. „Abbasso l'astensione“ di Edoardo Costanzi, Milano, Stab. Tip. Morosini, & Co., 1896; 2. „Come un uomo possa vivere di rendita“ edito dall'agenzia giornalistica, Libreria Internazionale, Milano, coi tipi dello Stabilimento Morosini, & Co. 1895; 3. „L'espropriação socialista“, Parte II. di Edoardo Costanzi, edito dall'agenzia giornalistica Internazionale, Milano, 1896; 4. „Lo sfacelo degli Stati“ Milano, Flaminio Fantuzzi, editore tipografo 1893, und 5. „Inno della Parola“ di Leopoldo Jakob, Zurigo 1896, Tipografia sociale, nach §§. 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Rozmaito obwieszczania.

L. 5480 (7318 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Dębskiego Radeckiego, iż przeciwko niemu wniósł Jakób Stotter pozew o zapłacenie kwoty 19 zł. 55 ct. aw. z pn. w skutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 5 października 1897 wyznaczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 17 sierpnia 1897.

L. 2192 (7356 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Borka, że Agata Karczmarzka wyniosła przeciw niemu pod dniem 25 lutego 1896 do l. 2192 pozew o zapłatę sumy 106 zł. 50 ct. w skutek którego to pozwu termin do rozprawy na dzień 7 października 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępstwa go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Antoniego Borka z Teodorówki i temuż pozew doręczono a zarazem wzywa Michała Borka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż inaczej zle skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Dukla, dnia 1 marca 1896.

L. 5288 (7317 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Urbasia, iż przeciwko niemu wniósł Karol Baniecki pozew o zapłacenie kwoty 9 zł. w. a. z pn., w skutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 14 października 1897 wyznaczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 12 sierpnia 1897.

L. 13232 (6412 3-3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Taubę z Bergerów Rosenbergową, Frymetę Glaser, Gitlę Glaser i Sarę Dwory 2 im. Glaser, że przeciw nim i Udli Beili 2 im. z Bergerów Reichowej przez Izraela Maurycego i Rachelę Maryę Hirschhornów w dniu 16 czerwca 1897 do l. 11476 o zniesienia współwłasności realności whl. 60 ks. gr. gm. kat. Grabówka objętej, wniesionym został pozew, w skutek którego dla nich kuratorem tutejszego adwokata dr. Goldberga z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Hochberga ustanowiono i kuratorowi pozew doręczono, zakreślając do wniesienia obrony termin 90 dniowy.
Tarnów, dnia 15 lipca 1897.

L. 10075 (7112 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że w sprawie Jony Kaisera przeciw Tomaszowi Petryckiemu o wykreślenie adnotacji zgłoszenia de praes 7go marca 1891 l. 4955 z karty A wyk. hip. l. 55 ks. gr. gm. kat. Borysław ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Petryckiego w celu doręczenia uchwały z dnia 30 marca 1897 l. 1901 kuratorem adw. dr. Szajnę w Drohobyczu i wzywa go, aby powyższemu kuratorowi udzielił informację, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sobie samemu przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 22 czerwca 1897.

L. 14707 (7111 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do wiadomości, że w dniu 5 grudnia 1895 umarł w Domaradzu Jan Fic z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatecznej woli z daty Domaradz 4 grudnia 1893, w którym zapisał swój majątek żonie Annie Fic i siostrzeńcowi Wojciechowi Lasko. Wzywa się powołanego z ustawy do dziedziczenia spadkodawcy bratańca Pawła Fica, aby w przeciągu roku od czasu ogłoszenia tego edyktu w tutejszym Sądzie oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z jego kuratorem się przeprowadzi i czystą wartość jego części spadkowej w Sądzie się przechowa.
Brzozów, dnia 19 listopada 1896.

L. 5454 (7114 3-3)
C. k. Sąd powiatowy pilzneński zawiadamia Karolinę Piechocińską gdzieś w Ameryce przebywającą, że Leizer Forschner wniósł przeciw niej skargę o zapłacenie 7 zł. i że kuratorem ustanowiono dla niej adw. dr. Tadeusza Fiderkiewicza w Pilźnie.
Pilzno, dnia 3 sierpnia 1897.

L. 3987 (7161 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Hankę Pupka, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 26 września 1895 l. 10743 kuratorowi Dmytrowi Woczkowiczowi doręczoną została.
Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 18126 (7173 2-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Jorkascha Koch, że na prośbę Teodora Stachewicza de pr. 7 maja 1897 l. 11168 wydano przeciw niemu dnia 8 maja 1897 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn. i doręcza takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. Emilowi Komarnickiemu z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebą do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 24 lipca 1897.

L. 13832 (7394 2-3)
C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza, że Pan dr. Władysław Zajęczkowski zamianowany notaryuszem w Krościenku, po wykonaniu w dniu 7 września 1897 przepisanej dla notaryusza przysięgi, został upoważniony do objęcia urzędowania z dniem 15 września 1897.
Kraków, 7 września 1897.

L. 3912 (7149 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji z dnia 15 lutego 1897 l. 1019 w sprawie Mikołaja Holaka przeciw Michałowi Pelc o intabulację prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn w stanie biernym realności lwh. 135 księgi gruntovej gminy Zernica wyzna, dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pelc z Zernicy wyższej kuratorem Petra Kowika z Zernicy wyższej.
O czym się Michała Pelc celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 25 czerwca 1897.

L. 37000 (7109 3-3)
Zawiadamia się Leona Grabowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw

niemu jako też przeciw Hermanowi Lempartowi wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pod dniem 9 sierpnia 1897 l. 34264 pozew wekslowy o sumę 63 zł. w. a. z pn., na który wyszedł nakaz zapłaty z dnia 10 sierpnia 1897 l. 34264.

Ustanawiając dla Leona Grabowskiego kuratora w osobie adw. krajowego dr. Schöna w Krakowie z substytucją adwokata krajowego dr. Tomika w Krakowie doręcza się nakaz zapłaty kuratorowi a Leona Grabowskiego wzywa się, aby mianowanemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowni tutejszemu wymienił, w razie bowiem przeciwnym skutki że zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1897.

L. 5407 (7319 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Takuskiego, iż przeciwko niemu wniósł Jakób Stotter pozew o zapłacenie kwoty 62 zł w. a. z pn. w skutek czego mu kuratorem Szymona Michniaka ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 5 października 1897 wyznaczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Czarny Dunajec, dnia 17 sierpnia 1897.

L. 4198 (7158 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie jako władza spadku pertraktująca po zmarłym w Słobodzie rungurskiej 27 lutego 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatecznej woli Franciszku Sabatowiczowi zawiadamia nieznaną tegoż spadkobierców, że po tymże zmarłym pozostała w spadku gotówka 4 zł. 5 ct. tudzież książeczka galic. kasy oszczędności, opiewająca na 15 zł. 21 ct. w. a. i zarazem wzywa ich z tem ostrzeżeniem, by w przeciągu roku w Sądzie tut. się zgłosili i oświadczenie swoje do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa z tymi, którzy do spadku się oświadczyli i swój tytuł prawny do spadku wykazali przeprowadzoną i im spadek stosownie do ich praw przyznany zostanie, zaś nieprzyjęta część spadku, albo jeżeliby do spadku nikt się nie oświadczył, cały spadek przez państwo jako bezdziedziczny sięgałszy zostanie.
Peczenizyn, 18 czerwca 1897.

L. 5443 (7189 2-3)
Uschera Siegfrieda z Duleczy małej z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, iż w sprawie egzekucyjnej Estery Spielman przeciw niemu pto 250 zł. z pn. ustanowiono dlań kuratorem dr. Orlińskiego adw. w Radomyślu.
Wzywa się zatem Uschera Siegfrieda, aby kuratorowi informację udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi wymienił.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 26 czerwca 1897.

L. 7702 (7190 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Annę Kowal, iż celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 15 listopada 1894 l. 8808 ustanowionym został dla niej kurator wójt z Dąbrowicy Jacko Fedurko.
Wzywa się zatem nieobecna, aby ustanowionemu kuratorowi odpowiednio informację udzieliła lub innego zastępcę ustanowiła.
Sieniawa, dnia 30 listopada 1896.

L. 6693 (7178 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejski d-łego w Rzeszowie w sporze sumarycznym Anschla Duckera w Tarnowie przeciw spadkobiercom bł. p. Leona Tomberga pto 30 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu współpозwanego Salomona Tomberga kuratora w osobie adw. dr. Segla z substytucją adw. dr. Wachtila w Rzeszowie i kuratorowi przeznaczony dla współpозwanego Salomona Tomberga napis wręcza.
O tem zawiadamia się niniejszym edyktem nieznaną z miejsca pobytu współpозwanego Salomona Tomberga z wezwaniem, aby kuratorowi udzielił potrzebnych dowodów lub innego pełnomocnika przed terminem w tej sprawie na 22 września br. wyznaczonym Sądowi przedstawił.
Rzeszów, 10 sierpnia 1897.

L. 5475 (7138 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Chymyca, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 12 lutego 1894 l. 1504 kuratorowi c. k. notaryuszowi w Zborowie Józefowi Zubkowi doręczoną została.
Zborów, dnia 4 lipca 1897.

L. 51305 (7163 2-3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia Bienę Rosenthal, że w sporze pisemnym Antoniego Rudolfa Fleischla inżyniera we Lwowie i adwokata dr. Bruckmanna przeciw nieznaną z życia i miejsca pobytu Bienę Rosenthal i tow. o uznanie za

wyłącznych właścicieli parcel wchodzących w skład realności whl. 276/II objętej został dla niej jako nieznaną z życia i miejsca pobytu ustanowiony kuratorem adw. dr. Albert Reiss, któremu równocześnie pozew się doręcza, z zastępstwem p. adw. dr. Weissa, oraz wzywa się ją, by temuż dostarczyła wszelkich środków dowodowych, jakimi rozporządza względnie Sądowi inuego zastępcę prawnego wymieniła.

Lwów, 21 sierpnia 1897.

L. 16314 (7110 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Anschla Walkera z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców ich również z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Sary Lichtbach wydano przeciw niemu tusad. uchwałę z dnia 30 sierpnia 1897 l. 16314 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermanna z zastępstwem adw. dr. Reiznera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 30 sierpnia 1897.

L. 55278 (7140 2-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Majera Reissa, że na skutek prośby Markusa Haassa pr. 24 sierpnia 1897 l. 54053 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 244 zł. 86 ct. w. a. z pn. na podstawie wekslu z daty Lwów, 6 marca 1894 na kwotę 261 zł. 90 ct. wa. opiewającego, w dniu 1 września 1894 płatnego tus. uchwałę z 25 sierpnia 1897 l. 54053 wydaną i równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Adolfowi Bendlowi doręczony został.

Wzywa się go przeto, by temuż kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczył, względnie innego pełnomocnika sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie niekorzystne skutki tej sprawy sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 50330 (7220 1-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Druckrowi, że w sprawie Laury Bardach przeciw niemu o zapłacenie kwoty 59 zł. 20 ct. z pn. dozwoloną została tusad. uchwałę z dn. 26 maja 1897 l. 32140 intabulacja prawa zastawu dla powyższej pretensji na realności dłużnika pod lk. 344 w Monasterzyskach.
Gdy miejsce pobytu Józefa Druckera nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Leona Ziona a tegoż zastępcę adw. dr. Leona Klarfelda i powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Józefa Druckera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 15869 (7175 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionego blankietu wekslowego stemplem na 60 ct. i podpisem Michała Zajęczkowskiego jako przyjmocy zaopatrzonego, który w dniu 16 czerwca 1897 w liście nierekomendowanym, pod adresem Józefa Witnika z Tarnowa do Starego Sącza wysłany został, tem później w 45 dniach od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc tut. Sądowi obwodowemu przedłożył, gdyż inaczej za umorzony uznany będzie.
Tarnów, 19 sierpnia 1897.

L. 16003 (7174 1-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Chaskla Wertheimera pko Samuelowi Adlerowi o 113 zł. 21 ct. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Adlera kuratorem adwokata dr. Hochberga a jego zastępcą adw. dr. Goldberga i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 20 maja 1897 l. 9480 dla Samuela Adlera przeznaczony.
Tarnów, 19 sierpnia 1897.

L. 15473 (7171 1-3)
C. k. Sąd obwodowy ustanowił w sprawie Schmila Grünberga i Judy Stahla przeciw spadkobiercom Dwojry Kerner o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 65 zł. na karcie C realności whl. 115 ks. gr. dla I dzielnicy miasta Kołomyj objętej zapisanego, dla nieznanych z miejsca pobytu spadkobierców Litmana Starer i Maryem Kerner, adw. dr. Zipsera kuratorem i doręczył temuż uchwałę tabularną z 29 maja 1897 l. 10951 dla Litmana Starer i Maryem Kerner przeznaczonych.
Kołomyja, 7 sierpnia 1897.

Обвешчення

o wyborach do komisji powszechnego podatku zarobkowego.

W myśl postanowień §§. 16 i 18 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych oraz §. 17 przepisów wyborczych (dodatek D. rozporządzenia wykonawczego do działu I. powołanej ustawy) rozpisuje się niniejszem na mocy reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca b. r. L. 33522 wybory względnie prawybory do komisji powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych III. i IV. klasy we wszystkich powiatach politycznych tut. okręgu administracyjnego i wyznacza się w tym celu następujące terminy:

I.

Dla tych towarzystw podatkowych, których członkowie uprawnieni są po myśli ustępu 2 §. 18 powołanej ustawy do wyborów bezpośrednich — mianowicie:

dla towarzystw podatkowych:	w okręgach rozkładowych:	dzień wyborów członków i zastępców członków komisji
IV. klasy	miasto Kołomyja z gminą polityczną Werbiaż oraz miasta: Przemysł, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów.	30 września 1897
III. klasy		1 października 1897

II

Dla tych towarzystw podatkowych, których członkowie wykonać mają prawo wyboru po myśli ustępów 3. 4 i 5 §. 18 powołanej ustawy w drodze prawyborów a mianowicie:

dla towarzystw podatkowych:	w okręgach rozkładowych	dzień wyboru wyborców prawyborów	dzień wyboru członków i zastępców członków komisji
IV. klasy	wszystkie powiaty polityczne z wyłączeniem miasta Kołomyi z gminą polit. Werbiaż oraz miast Przemysł, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów	30 września 1897	13 października 1897
III. klasy		1 października 1897	14 października 1897

Wybory ad I. odbędą się w miastach Kołomyi, Przemysł, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów — prawybory ad II. w siedzibach urzędów podatkowych należących do każdego poszczególnego powiatu politycznego — wybory ad II. w siedzibach c. k. powiatowych władz politycznych.

Co do zaliczenia do poszczególnych klas podatku zarobkowego i uprawnienia do głosowania otrzymają P. T. kontrybucenci ze strony kompetentnych władz podatkowych I. instancji osobne wiadomości względnie legitymacje przepisane artykułem 13 powołanego na wstępie rozporządzenia wykonawczego z dokładnem oznaczeniem miejsca wyborów, lokalu wyborczego, godziny rozpoczęcia i ukończenia wyborów, oraz liczby mających się wybrać wyborców względnie członków i zastępców członków komisji.

Równocześnie doręczone zostaną uprawnionym do głosowania dla każdej kategorii wyborów osobne urzędowe karty wyborcze.

Wyborcy wybrani przy prawyborach i powołani jako tacy do wybrania członków i zastępców członków odnośnych komisji otrzymują obok potrzebnych kart wyborczych osobne karty legitymacyjne.

Warunki prawa wyboru i wybieralności oraz przepisane przy wyborach postępowanie określają §§. 18 20 i 21 powołanej na wstępie ustawy i wspomniane tamże przepisy wyborcze.

Wybory w celu utworzenia komisji powszechnego podatku zarobkowego dla towarzystw podatkowych I. i II. klasy całego tut. okręgu administracyjnego oraz dla towarzystw podatkowych III. i IV. klasy w mieście Lwowie i Krakowie rozpisano już tut. obwieszczaniem z dnia 31 sierpnia b. r. l. 85513.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 5 września 1897.

Оповіщене

взглядом виборів до комісії загального podatku заробкового.

По мысли постановления §§. 16 i 18 закона з дня 25 жовтня 1896 ч. 220 В. з. д. о непосредных податках особистых, зак. i §. 17 приписів виборчих (додаток Д. виконавчого заповідження до першої часті згаданого закона) розписує ся сим оповіщенням після рескрипту Бисокоге ц. к. Міністерства скарбу з дня 17 липня с. р. ч. 33522 вибори, взглядно правибори до комісії загального podatku заробкового для товариств податкових III i IV класи у всіх політичних повітах тугейшого округа адміністраційного i визначає ся в сій цілі сьлдуячі речинці.

I.

Для тих товариств податкових, котрих члени управнені суть по мысли §. 18 уст. 2 згаданого више закона до виборів непосредних іменно.

для товариств податкових	в округах розкладових	день виборів членів и заступників членів комісії
IV класи	Місто Коломия з громадою політичною Вербіж, міста Пуемишль, Станиславів, Тарнів i Тернопіль	30 вересня 1897
III класи		1 жовтня 1897

II.

Для тих товариств податкових котрих члени мають виконати право виборів по мысли §. 18 уст. 3, 4 i 5 згаданого закона через правибори, а іменно:

для товариств податкових	в округах розкладових	день вибору виборців (правиборців)	день вибору членів и заступників членів комісії
IV класи	всі повіти політичні з виключенем міста Коломия з громадою політичною Вербіж, міст Перемишль, Станиславів, Тарнів i Тернопілля	30 вересня 1897	13 жовтня 1897
III класи		1 жовтня 1897	14 жовтня 1897

Вибори під I. відбудуть ся в містах: Коломия, Перемишль, Станиславів, Тарнів i Тернопілля — правибори під II в місцевостях урядів податкових, приналежних до поодиноких повітів політичних — вибори під II в місцевостях ц. к. повітових властей політичних.

Що до зачислених клас podatku заробкового i управнення до голосованя полу-

чать П. Т. контрибуенти від компетентних властей податкових I инстанції окремі повідомлення взглядно легитимациі приписані артикулом 13 згаданого на вступі заповідження виконавчого, з докладним назначенем місця виборів, локалу виборчого, години початку i кінця виборів, як i скількості маючих ся вибрати виборців, взглядно членів i заступників членів комісії.

Рівночасно будуть доручені управненем до голосованя для кожної категорії виборів окремі урядові карти виборчі.

Виборці вибрані при правиборах i покликані яко такі до вибраня членів i заступників членів допичної комісії получают кромі потрібних карт виборчих — окремі карти легитимациійні.

Варунки права вибору i вибераемости як також преписане при виборах поступоване виказують §§. 18, 20 i 21 згаданого на вступі закона i згадані там приписи виборчі.

Вибори в цілі зложєня комісії загального podatku заробкового для товариств податкових I i II класи цілого тугейшого округа адміністраційного як i для товариств податкових III i IV класи в містах Львові i Кракові розписано више тугейшим оповіщенням з дня 31 серпня 1897 ч. 85513.

Ц. к. краєва Дирекція скарбу.

Львів, дня 5 вересня 1897.

Kundmachung

betreffend die Wahlen in die Erwerbsteuerkommissionen.

Gemäss den Bestimmungen der §§ 16 und 18 des Gesetzes vom 25 October 1896 R. G. Bl. Nr. 220 betreffend die directen Personalsteuern und des § 17 der Wahlvorschrift (Beilage D. der Vollzugsvorschrift zum I-ten Hauptstücke des bezogenen Gesetzes) werden hiemit zufolge Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 17 Juli l. J. Zl. 33522 die Wahlen beziehungsweise die Urwahlen in die Erwerbsteuerkommissionen der Steuergesellschaften III-ter und IV-ter Klasse in allen galizischen Bezirken des h. o. Verwaltungsgebietes ausgeschrieben und werden zur Vornahme derselben nachstehende Termine festgesetzt:

I.

Für jene Steuergesellschaften, deren Angehörige gemäss §. 18 Abs. 2 des bezogenen Gesetzes ihr Wahlrecht unmittelbar auszuüben haben und zwar:

für die Steuergesellschaften	in den Veranlagungsbezirken	Tag der Wahl der Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter
IV. Classe	Die Stadt Kolomyja mit der politischen Gemeinde Werbiaż wie auch die Städte: Przemysl, Stanislaw, Tarnopol und Tarnów	der 30 September 1897
III Classe		der 1 October 1897

II.

Für jene Steuergesellschaften, deren Angehörige ihr Wahlrecht gemäss §. 18 Abs. 3, 4 und 5 des bezogenen Gesetzes durch Wahlmänner auszuüben haben — und zwar:

für die Steuergesellschaften	in den Veranlagungsbezirken:	Tag der Wahl der Wahlmänner (Urwahlen)	Tag der Wahl der Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter
IV. Klasse	alle politischen Bezirke mit Ausschluss der Stadt Kolomea sammt der politischen Gemeinde Werbiaż, wie auch der Städte Przemysl, Stanislaw, Tarnopol und Tarnów.	der 30 September 1897	der 13 October 1897
III. Klasse		der 1 October 1897	der 14 October 1897

Die Wahlen ad I. werden in den Städten: Kolomea, Przemysl, Stanislaw, Tarnopol und Tarnów, die Urwahlen ad II. am Sitze der Steuerämter jedes einzelnen politischen Bezirkes die Wahlen ad II. am Sitze der landesfürstlichen politischen Behörden stattfinden.

Bezüglich der erfolgten Einreihung in die einzelnen Erwerbsteuerklassen und der Berechtigung zur Theilnahme an den Wahlen werden den P. T. Steuerpflichtigen seitens der zuständigen Steuerbehörden I-ter Instanz besondere im art. 13 der eingangs bezogenen Vollzugsvorschrift vorgeschriebene Verständigungen beziehungsweise Legitimationen zukommen, welche eine genaue Bezeichnung des Wahlortes und des Wahllokales, die Stunde des Beginnes und des Schlusses der Wahl wie auch die Anzahl der zu wählenden Wahlmänner beziehungsweise Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter enthalten werden.

Gleichzeitig werden den Wahlberechtigten besondere ämtliche Stimmzetteln zugestellt werden.

Die bei den indirecten Wahlen gewählten und somit zur Vornahme der Wahl der Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter berufenen Wahlmänner werden neben den nöthigen Stimmzetteln besondere Legitimationskarten zugestellt bekommen.

Das Wahlrecht, die Wählbarkeit und das vorgeschriebene Wahlverfahren sind durch die §§. 18, 20 und 21 des eingangs bezogenen Gesetzes und durch die dortselbst erwähnte Wahlvorschrift geregelt.

Die Wahlen betreffend die Bildung der Erwerbsteuerkommissionen für die Steuergesellschaften I-ter und II-ter Classe des ganzen h. o. Verwaltungsgebietes wie auch für die Steuergesellschaften III. und IV. Classe in den Städten Lemberg und Krakau sind bereits mit der hr. s. Kundmachung vom 31 August l. J. Zl. 85513 ausgeschrieben worden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 5 September 1897.

L. 4310 (7213 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Oksę Gryczaka, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 12 czerwca 1895 l. 6167 ustanowiony został kurator ad actum w osobie Michała Kostiuka z Uścia biskupi-go i temuż uchwała doręczona została.
C. k. Sąd powiatowy. Mielnica, 30 czerwca 1897.

L. 3947 (7217 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Betsi-Fleischera właściciwie Fawla Fleischera i Chaję Fleischera opiekunkę Chuny i Schyję Fleischera, że wydany w sporze Chany Kirschbaum przeciw nim o 120 zł. z pu. wyrok z 28 grudnia 1895 l. 7496 doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi Izakowi Narzisenfeldowi w Sieniawie, który ich aż do osobistego zgłoszenia się lub zamianowania pełnomocnika na ich koszt i niebezpieczeństwo będzie zastępował.
Sieniawa, dnia 3 czerwca 1897.

L. 34460 (7230 1-3) C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Pohoreckiego, że celem zaspokojenia rat 491 zł. 67 ct., 491 zł. 67 ct. i 491 zł. 67 ct. oraz resztującego kapitału 15316 zł. 97 ct. wniosk przeciw niemu Austr. centr. Bank kredytowy ziemski w Wiedniu podanie de pr. 21 maja 1897 l. 21605 o przymusową licytację dóbr Sieraków i Dziekanowice i że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 28 maja 1897 l. 21605 zarządzającej opisanie przynależnych świ pomienionych dóbr jakoteż dalszych uchwał sądowych ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adw. dr. Koya w Krakowie.
Kraków, 20 sierpnia 1897.

L. 3625 (7276 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Procyka, że przeznaczona dlań uchwała tabularna z dnia 31 lipca 1895 l. 8451 kuratorowi Iwanowi Chorkawemu doręczona została.
Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 799 (7205 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsce delegowanego w Nowym Sączu zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Skrzyńca, że w celu doręczenia mu ust. rezolucji tabularnej z dnia 30 stycznia 1897 l. 799, którą zamieszkała na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 138 zł. z pu. w stanie biernym jego realności w h. 30 w Porębie małej, ustanowiono dla kuratorem adwokata dr. Słubera w Nowym Sączu, któremu Jakób Skrzyńca środki ochrony dostarczyć ma.
C. k. Sąd pow. miej. deleg.
Nowy Sącz, dnia 30 stycznia 1897.

„Huta szkła w Majdanie górnym, Samuela Naglera i Awnera Zwiebel“ z siedzibą w Majdanie górnym z tem, że spółka ta rozpoczęła się 1 stycznia 1897, że jawnymi spółnikami są Samuel Nagler w Majdanie górnym i Awner Zwiebel w Nadwórnie zamieszkały i że do zastępowania tej spółki tylko obaj spółnicy wspólnie są uprawnieni i w ten sposób podpisywać będą, iż pod stampilią podpisują swe całemi imionami i nazwiskami umieszczą będą.
Stanisławów, 3 lipca 1897.

L. 13336 (7203)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że zarządzamy równocześnie wykreślenie pizy firmie towarzystwa „Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu“ dotychczasowych członków dyrektora Amanta Karpuskiego i dr. Andronika Mogilnickiego a zarazem wpisanie, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 22 kwietnia b. r. w Kałuszu odbytem l. p. Walery Flach c. k. zarządca pocztowy kontrolorem, zaś p. Antoni Szlemkiewicz c. k. inspektor szkolny okręgowy zastępcą kontrolora wybrani zostali i że obaj w Kałuszu mieszkają.
Stanisławów, dnia 24 lipca 1897.

L. 13964 (7202 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Beilę Stahl, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie wydano przeciw niej dnia dziesiątego nakaz zapłaty sumy wekslowej 78 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Sokal z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Izzydora Falka z wezwaniem, aby w czasie należytych udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrała i takowego Sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.
Stanisławów, dnia 5 czerwca 1895.

L. 5717 (7272 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jana Książkiewicza, iż przeciw niemu i towarz. wniosła Agata Kurek pozew de praes. 24 lipca 1897 l. 5717 o zapłcenie kwoty 50 zł. w. a. i że w tej sprawie kuratorem dla niego Tomasz Pepera z Lysiej góry ustanowionym został.
Wzywa się przez Jana Książkiewicza,

aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniedbania, samemu sobie przypisać będzie musiał.
Żmigród, dnia 26 lipca 1897.

L. 3626 (7275 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jeronę Procyk, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 31 lipca 1895 l. 8451 kuratorowi Iwanowi Chorkawemu doręczona została.
Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 4116 (7274 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Hrubego, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 4 listopada 1895 l. 12352 kuratorowi ks. Dmytrowi Bachtałowskiemu doręczona została.
Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 3602 (7273 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadania niewiadomych z miejsca pobytu Fedka Jaworowskiego i Maryę z Dubynów Jaworowską, że przeznaczone dla nich uchwały tabularne z dnia 24 października 1895 l. 11854 kuratorowi Hrynkowi Beresteckiemu doręczone zostały.
Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 4602 (7271 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojnicz, ustanawia dla Joanny Mazur, której miejsce pobytu nie jest znanem, kuratorem ad actum Jana Chuhrowskiego celem doręczenia tut. sąd. rezolucji z dnia 27 czerwca 1896 l. 3239 zarządzającej wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł., na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w stanie biernym realności lwh. 70 ks. gr. gm. kat. Zwada lanckorońska objętej Joanny Mazur własnej.
Wojnicz, dnia 20 sierpnia 1897.

L. 18162 (7266 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Dyonizego Kaczaniuka, ażeby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i wniosł oświadczenie przyjęcia spadku po zmarłej w Torkach dnia 6 października 1885 bez pozostawienia

rozporządzenia matce tegoż Ahafii lo Prychoda 2o Kaczaniuk, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Stanisławem Prychodą byłby przeprowadzonym.
Sokal, 7 sierpnia 1897.

L. 13718 (7242)
Das k. k. Kreis- als Handels-Gericht in Tarnopol gibt bekannt, dass im Register für Einzelfirmen die Firma D. M. Feller Kleie-Grosshandlung und Commissionsgeschäft in Tarnopol eingetragen worden ist.
Tarnopol, den 28 August 1897.

L. 11421 (7241)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmę Samuel Schulbaum wypas bydła, wyrób spirytusu i dzierzawa prawa propinacji w Korolówce i w Jezierzanach z powodu zaniechania tego przedsiębiorstwa wykreślono.
Tarnopol, dnia 17 lipca 1897.

L. 4804 (7267 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Fedka Szula, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z 30 listopada 1896 l. 9015, ustanowiony został dla niego kuratorem Jurko Kuziemko z Dybkowa, któremu uchwała ta została doręczona i który go tak długo zastępować będzie, dopóki sam się nie zgłosi, lub innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.
Sieniawa, 30 czerwca 1897.

L. 14341 (7233)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 13 lipca 1897 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmę „Sturmlauf et Ball gorzelnia i wypas wołów w Trójczycach.“
Przemyśl, 14 sierpnia 1897.

L. 5907 (7231 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Artura Zygmunta Feliksa 3 imion Kiernickiego, że celem doręczenia mu tut. sąd. uchwały tabularnej z dnia 10 lipca 1897 l. 4488 ustanowił dla niego kuratora ad actum adwokata dr. Chwaliboga w Jasle.
Jasło, 28 sierpnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Zl. 49469

(7464 1-3)

Bau - Ausschreibung.

Auf der für Rechnung der Actiengesellschaft der ostgalizischen Localbahnen herzustellenden Linie Czortków-Zaleszczyki sammt der westlichen Verbindung der Station Czortkowszczyzna mit der Staatsbahnlinie Stanislaw-Husiatyn ist die Ausführung der Arbeiten des Unterbaues, dann aller Ober- und Hochbauarbeiten ausschliesslich der Lieferung und Aufstellung des eisernen Überbaues der Brücken und der mechanischen

Anrüstung für die Wasserbeschaffungs- und Weichensicherungs-Anlagen, sowie der Lieferung der Oberbaumaterialien und der Gebäudeausrüstung, im Offertwege zu vergeben. Die Bauvergebung erfolgt zum Theile auf Nachmass gegen Einheitspreise, zum Theile gegen Pauschalpreise, getrennt nach Baulosen. Die Kosten der zur Vergebung gelangenden Arbeiten betragen annäherungsweise in Gulden öster. Währung abgerundet.

Bezeichnung der Theilstrecke	Los Nr.	Lage zwischen Kilometer	Länge in Kilometer	Unterbau	Oberbau	Einfriedung Bahnzeichen und Grenzsteine	Hochbau	Zusammen
Biała-Szulhanówka sammt der westlichen Verbindung zur Staatsbahnlinie Stanislaw-Husiatyn	15	4.061 — 12.644 997+140.1 — 100.088 Sta-Hus.	8.905 69 322.90	88.039	43 985	2.307	23.000	157.331
Szulhanówka-Muchawka	16	12 644 — 21.790	9.146 00	53.850	40.711	2.074	26 650	123.285
Muchawka-Rożanówka	17	21.790 — 30.840	9.050 00	175 212	43.521	2.414	45.000	266.147
Rożanówka-Chartanowce	18	30.840 — 40.100	9.260 00	79.460	39.528	2.516	19.560	141.064
Chartanowce-Zaleszczyki stare	19	40.100 — 48.385	8.285 00	61.917	42.539	2.146	30.000	136.602
Zusammen			44646.69 322.90	458 478	210.284	11.457	144.210	824.429

Die Vollenzungstermine sind für alle Lose derart festgesetzt, dass ab 15 Juli 1898, die Aufstellung der eisernen Tragwerke der Brücken ab 1 August 1898 der Montirung der mechanischen Einrichtung der Wasserbeschaffungs-Anlagen, der Entleerungsgruben, Wasserleitungen, Brückenwagen und der Weichensicherungsanlagen, sowie der Telegraphenanrichtungen nebsthandelt begonnen werden kann, dass ferner am 1 September 1898 sämtliche Hochbauten der anstandslos Benützung übergeben werden und von demselben Tage an durchlaufende Materialzüge verkehren können, dass vom 1 October 1898 die Station Czortkowszczyzna sammt den beiden Verbindungsstrecken zu der bestehenden Staatsbahnlinie Stanislaw-Husiatyn dem öffentlichen Betriebe anstandslos übergeben werden und dass vom 15 October 1898 auf der Linie Czortkowszczyzna-Zaleszczyki die Offertöffnung anstandslos stattfinden kann.

reichungsprotocolle des k. k. Eisenbahnministeriums einzureichen. Die Offertöffnung findet am gleichen Tage um 2 Uhr nachmittags beim Departement 18 statt. Das Offert muss auf sä amtliche Herstellungen des Loses lauten und ist für jedes Baulos ein besonderes Offert einzubringen. Der Offertleger hat bis zum 20 October 1897 im Worte zu verbleiben.

Zur Daranachtung wird ausdrücklich hervorgehoben, dass nur jene Off-erten bei der Offertverhandlung auf eine Berücksichtigung Ihres Angebotes zählen können, welche in einer alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre finanzielle und technische Leistungsfähigkeit bezüglich der von ihnen zu übernehmenden Aufgabe darzuthun vermögen. Das zu erlegenden Vadium beträgt für: Baulos 15 ö. W. fl. 7.000, Baulos 16 ö. W. fl. 6.200, Baulos 17 ö. W. fl. 13.300, Baulos 18 ö. W. fl. 7.100 und Baulos 19 ö. W. fl. 6.900 und wird im Erstehungs-falle als Caution zurückbehalten. Off-erte, bei welchen eine der als Bestandtheile, derselben bezeichneten und zur Einsichtnahme aufliegenden Beilagen von den Offertlegern nicht unterschrieben wurde, oder betreff welcher der Erlag des festgesetzten Vadium nicht bis zu dem für die Einbringung der Offerte bestimmten Termine erfolgte, ferner solche Offerte, in welchen eine gänzliche oder Theilweise Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Die Detailpläne des Vergebungsoperates dann die näheren Bestimmungen für die Einbringung der Angebote, die zur Benützung für dieselben vorgeschriebenen Formulare die Preisliste, der summarische Kostenschlag, die Bedingungen und die sonstigen Offertbeilagen sind bei dem Departement 18 des k. k. Eisenbahnministeriums (Wien I Elisabethstrasse 9) und bei der k. k. Eisenbahnbauleitung II in Tarnopol einzusehen und von den Offertanten zu fertigen. Diese Behelfe sind, mit Ausschluss der Pläne, bei den vorbezeichneten Dienststellen auch gegen Bezahlung erhältlich. Die bezüglichen Angebote sind versiegelt, spätestens bis 25 September 1897, 12 Uhr mittags, bei dem Ein-

Wien, im August 1897.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Rozpisanie budowy

Na linii Czortków-Zaleszczyki, mającej się zbudować na rachunek „towarzystwa akcyjnego wschodnio-galic. kolei lokalnych“ wraz z zachodnim połączeniem stacji Czerkawszczyzna z linią kolei państwowych Stanisławów-Husiatyn jest w drodze ofert do rozdania wykonanie robót podtorowych, tudzież wszelkich torowych i nadtorowych z wyjątkiem dostawy i ustawienia żelaznych konstrukcji mostów i mechanicznego zaopatrzenia

urządzeń wodociągowych i zwrotniczych, jakoteż dostawy materiałów nawierzchni urządzeń budynków.

Rozdanie budowy nastąpi po części na pomiar za ceną jednostkową, po części za ceną ryczałtową, dla każdego losu z osobna.

Koszta mających się rozdać robót wynoszą z zaokrągleniem na zł. w. a. w przybliżeniu:

Oznaczenie części przestrzeni	los Nr.	Położenie między kilometrami	Długość w kilometrach	Budowa podtorowa	Budowa torowa	Ogrodzenie znak kolejowy i graniczniki	Budowa nadtorowa	Razem
Biała-Szulhanówka wraz z zachodnim połączeniem z linią kolei państw. Stanisławów-Husiatyn	15	4 061 — 12 644 99 7+140 1—100 088 Sta-Hus.	8 905 69 322 90	88 039	49 985	2 307	23 000	157 331
Szulhanówka-Muchawka	16	12 644 — 21 790	9 146 00	53 850	40 711	2 074	26 650	123 285
Muchawka-Rożanówka	17	21 790 — 30 840	9 050 00	175 212	43 521	2 414	45 100	266 147
Rożanówka-Chartanowce	18	30 840 — 40 100	9 260 00	79 460	39 528	2 516	19 560	141 064
Chartanowce-Zaleszczyki stare	19	40 100 — 48 385	8 285 00	61 917	42 539	2 146	30 000	136 602
Razem			44 646 69 322 90	458 478	210 284	11 447	144 210	824 429

Terminy wykończenia robót są dla wszystkich losów w ten sposób ustanowione, iż począwszy od 15 lipca 1898 ustawienie żelaznych dźwigarów mostowych, począwszy od 1 sierpnia 1898 zestawienie mechanicznego zaopatrzenia urządzeń wodociągowych, rowów odpływowych, żurawi wodnych i urządzeń zwrotniczych, tudzież telegraficznych, bez przeszkody rozpoczęciem być może, że dalej w dniu 1 września 1898 wszelkie zabudowania nadtorowe do zupełnego użytku będą mogły być oddane i od dnia tego ruch pociągów materiałowych na całej linii możliwym będzie, że od dnia 1 października 1898 stacja Czerkawszczyzna wraz z obydwojną łączącymi ją z linią państwową Stanisławów-Husiatyn torami do publicznego ruchu będzie mogła być oddana i od dnia 15 paździer. 1898 otwarcie ruchu na stacji Czerkawszczyzna-Zaleszczyki bez przeszkody będzie mogło nastąpić.

Plany szczegółowe operatu rozdania, następnie bliższe postanowienia co do wniesienia ofert, przepisane do użycia przy takowych formularze, cennik, sumaryczny kosztorys, obowiązujące przy podobnych rozdaniach warunki i dalsze załączniki ofert są do przejrzania w departamencie 18 c. k. ministerstwa kolei (Wied. n. I. Elisabethstrasse) i w ek. kierownictwie budowy II w Tarnopolu i tamże przez oferentów mają być podpisane.

Wszystkie te dodatki z wyjątkiem planów są w pomienionych urzędach także za opłatą do nabycia.

Wiedeń, w sierpniu 1897.

C. k. Ministerstwo kolejowe.

Oferty mają być zapieczętowane i najpóźniej do 25 września b. r. o 12 w południe, w protokole podawczym c. k. Ministerstwa kolejowego wniesione.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 2 popoł. w departamencie 18. Każda oferta obejmować musi wszelkie roboty odnośnego losu i dla każdego losu osobna oferta musi być wniesiona.

Przyjęte w ofercie zobowiązanie pozostaje w mocy aż do 20 października 1897.

Zaznacza się jednak wyraźnie, że tylko ci oferenci przy rozprawie ofertowej na uwzględnienie liczyć mogą, którzy po nad wszelką wątpliwość wykażą, iż tak pod względem finansowym jak i technicznym zadaniom, które na się wzięć zamierzają, poddać się w stanie.

Jako wadium ma być złożoną za los 15 kwota 7.900 zł., za los 16 kwota 6.200 zł., za los 17 kwota 13.300 zł., za los 18 kwota 7.100 zł., a za los 19 kwota 6.900 zł., a kwoty te w razie przyjęcia oferty, jako kaucje zatrzymane zostaną.

Oferty przy których ten lub ów jako ich część składowa oznaczony i do przejrzania przedłożony załącznik przez oferenta podpisanym nie został lub złożenie ustanowionego wadium w terminie dla wniesienia ofert oznaczonym nie nastąpiło, dalej oferty, któreby do całkowitej lub częściowej zmiany podstaw ofertowych zdążyły, uważane będą jako nie wniesione.

(Przedruk nie opłaca się).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem dwa centy.

Willa na sprzedaż lub do **najęcia** z obszernym ogrodem, położona przy ul. św. Zofii, o siedmiu pokojach, przedpokoju, kuchni, łazienki, spiżarni, piwnicy itd. Wiadomość bliższa w kancelarii adwokata Wgo Krzyżanowskiego przy ulicy Jagiellońskiej. 1206

Salon z balkonem i 3 pokoje z przedpokojem, kuchnią i przynależnościami, na pierwszym piętrze, ulica Kraszewskiego 23 1203

Ważne dla hoteli i pp. kawalerów. Patentowane zamknięcia do drzwi, za pomocą których można z pewnej odległości otwierać i zamykać drzwi. Cena kompletnego przyrządu zł. 2.75 poleca 1136

Piotr Chrzastowski handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Właśnie w lecie, kiedy transpiracja jest obfita, najodpowiedniej używać **gatrano-motoru** przeciw cierpieniom nerwowym, udarom, drżaczce, ischias, paraliżom, neuralgii, migrenie, reumatyzmowi podagrze itd. Wyjaśnienia udziela **Herman Simon**, Bielefeld, Oberstrasse 3, Niemcy. 871

Ukończony dublańczyk z egzaminami poszukuje posady gorzelnika, posiada praktykę dwunastoletnią przy gorzelniach galicyjskich. Wiadomość w Administracji.

Forcieplan sześć i pół oktaw, długi, dobry do początkowej nauki, do sprzedania, ulica Mochackiego 26, parter, drzwi 9 przy schodach.

Realność przy ulicy Długosza l. 31 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

Osoba w przykrem położeniu, inteligentna, prosi uprzejmie o skromną składkę pieniężną. Adres Zofia Lewicka, Zamarstynów, obok Lwowa nr. 243.

Najtańszy skład towarów **optycznych i mechanicznych** **B. KOPERNICKIEGO** we Lwowie, plac Halicki liczba 1

poleca po cenach najtańszych okulary, okwiry, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompas, taśmy miernicze, raiseaigi i t. p. Urządzenie dzwońców elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 1181

Baczność! PYROLINE

jako najlepszy i najtańszy środek do oświetlenia budynków gospodarczych, gorzelni, młynów, tartaków itp. poleca i utrzymuje na składzie główny zastępca dla Galicji i Bukowiny **ANTONI KOFLER**, Lwów, ulica Brajerowska 14 1157

SZCZOTKI

do froterowania podłóg, do zamiatania na drążek i ręczne, do czyszczenia sukien, do czyszczenia obuwia, do zębów, włosów i paznogi oraz wszelkiego innego rodzaju szczotki i przybory

poleca zawsze w największym wyborze i po niskich cenach

Alojzy Hübner
Lwów. 1140

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła tafłowego i zwierciadłowego **KUPFER & GLASER**

Lwów, ul. Kazimierzowska 28. polecają swe najlepsze **wyroby krajowe szkła w tafłach** we wszystkich jakościach i rozmiarach **związane**

szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe kolorowe, matowe i w deseniach, **szkło zwierciadłowe**, jak i lustra w ramach itp. **Oszklenia nowych budowli wykonuje się pod gwarancją najstawniej.** 1149
Kt i dyament do rżnięcia szkła.

Zadziwiająco niskie są ceny wszelkich papierów i przyborów kancelaryjnych oraz towarów wchodzących w zakres palenia w nowo otwartym sklepie **S. W. Niemojowski, Lwów, plac Maryacki 8.** Proszę łaskawie przekonać się, że najtańszem źródłem zakupu jest powyższy sklep. — Cenniki na żądanie franko.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzjerów znajduje się **VELOUTINE** Puder ryżowy specjalnie PRZYGOTOWANY Z BISMUTEM Przez **CH^{re} FAY**, Fabrykanta Perfum PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

W I N O G R O N A feslawskie i tokajskie w najszlachetniejszych gatunkach i najstaranniej opakowane poleca h: **ALBERTA SZKOWRONA** we Lwowie, plac Maryacki. 1204

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny), podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim lipca 1897 r. zastawy, dnia 4 i 5 października 1897 w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 1150

Lwów, dnia 1 września 1897.